DZIŚ PO STRONIE SENIORA

NA JAKIE ZNIŻKI MOGĄ LICZYĆ SENIORZY?

OPRÓCZ ULG USTAWOWYCH, RABATY WPROWADZAJĄ SAMORZĄDY

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dzienniklodzki.pl

Nr 216 (27 384) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek 17.09.2026

142 lata

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Łódź

1 listopada komunikacja w Łodzi będzie bezpłatna

Taką decyzję podjęli wczoraj radni. Uchwała będzie obowiązywać na stałe, już od najbliższego Święta Zmarłych
– Str. 2

Kościół

Archidiecezja Łódzka odzyskała zablokowane kanały na YouTube

Okazało się, że przyczyną zablokowania kanałów nie były błędy administratorów, ale włamanie hakerów na serwis Archidiecezji
– Str. 3

W najbliższą sobotę wieczorem część ulic w centrum Łodzi będzie zamknięta, a MPK zmieni trasy
– Str. 4

Wielki sukces zawodniczki sumo Jagoda Górska z UKS Master Łódź wywalczyła brązowy medal mistrzostw Europy w sumo
– Str. 16



FOT. UKS MASTER ŁÓDŹ

Łódzkie

Można się już szczepić przeciwko grypie. W aptekach są nowe szczepionki

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

W aptekach dostępne są już nowe szczepionki przeciwko grypie. Ze szczepień skorzystało już niemal 4,2 tys. mieszkańców Łódzkiego. Zaszczepić można się w aptece lub w poradni POZ. Jeśli zaszczepimy się teraz, to już za 2 tygodnie nabędziemy odporności.

W tym sezonie pacjent ma do wyboru trzy szczepionki przeciwko grypie, wszystkie w zastrzyku. Zaszczepić się warto, bo w ubiegłym sezonie wirusy grypy doprowadziły do śmierci 39 mieszkańców Łódzkiego.

Szczepienie przeciw grypie nie chroni w 100 proc. przed chorobą. Jeśli osoba zaszczepiona zachoruje na grypę, to przebieg choroby będzie łagodniejszy. Uniknie również powikłań, które mogą doprowadzić do śmierci.

- Najlepiej zaszczepić się przed największą falą zachorowań - od dziś do końca października. Po szczepieniu organizm potrzebuje około 10-14 dni na wytworzenie odporności - zachęca mgr Łukasz Konka prezes OIA w Łodzi.



FOT. TOMASZ HOLOD/POLSKA PRESS

Najlepiej zaszczepić się przed największą falą zachorowań - radzą lekarze

W sezonie grypowym 2025/2026 zaszczepiło się o 27% więcej osób niż rok wcześniej. W naszym regionie zaszczepiło się 140 635 osób, (rok wcześniej 109 tys.). Najwięcej osób zaszczepiło się w Łodzi - 60 tys., najmniej w powiecie skierniewickim – 970 osób, choć w samych Skierniewicach – 2,5 tys.

W tym samym okresie lekarze zgłosili do sanepidu ok. milion zakażeń wirusem grypy. Zakażeń było więcej, bo nie wszyscy chorzy poszli do lekarza i nie wszyscy lekarze zgłosili grypę w systemie.

Zaszczepić się przeciwko grypie może i powinien każdy. Lekarze apelują szczególnie do tych, którzy mogą ciężko przechodzić infekcję i narazić się na powikłania czyli: osoby powyżej 65. roku życia, dzieci poniżej 5. roku życia, kobiety w ciąży (mogą się szczepić przez cały okres ciąży) osoby z nadwagą/otyłością oraz z chorobami przewlekłymi.
– Cd. na str. 4

Łódź

Telefonem zamknęła sobie drzwi do egzaminu

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Nie popisała się jedna z pań zdających w Łodzi Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy. Przyniosła na egzamin telefon, co jest zakazane. Skutek? Została zdyskwalifikowana. Może podejść kolejny raz do egzaminu, ale... dopiero w przyszłym roku.

Jutro będą znane wyniki , który we wtorek (15 września) pisało w Atlas Arenie 806 przyszłych stomatologów. Pozytywny wynik LDEK jest jednym z warunków otrzymania przez stomatologa prawa wykonywania zawodu.

– Jedna osoba została zdyskwalifikowana ponieważ na egzaminie miała telefon komórkowy - mówi prof. Rafał Kubiak, dyrektor Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi. - Zgodnie z orzeczeniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi używane obecnie telefony mają tyle funkcji, że można korzystać z zasobów telefonu nawet gdy część funkcji jest wyłączona.

Niefortunna kandydatka na stomatolożkę będzie mogła przystąpić ponownie do egzaminu, ale dopiero wiosną przyszłego roku i ponieść dodatkowe koszty. Zdający egzamin po raz pierwszy nie ponoszą żadnych kosztów, ale każde kolejne podejście to wydatek 250 zł. Osoby zdające w języku angielskim płacą dodatkowo 400 zł.

Do sesji jesiennej LDEK w 2026 roku w Polsce zgłosiło się i zostało dopuszczonych łącznie 1506 osób, z czego w Łodzi (Atlas Arena) 806.

eprasa.pl b0b0d89888

POLECAMY

JUTRO: George Friedman o Rosji SOBOTA: Jesienna dynia potrafi zaskoczyć

17.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Franciszek, Justyna, Hildegarda
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁÓDŹ

Kary i mandaty dla uczestników nielegalnych wyścigów

Wiesław Pierzchała



FOT. POLICJA

Policjanci zatrzymali pięciu uczestników wyścigów

Policjanci zablokowali nielegalne wyścigi samochowe. Odbywały się pod osłoną nocy pod Łodzią. W wielkiej operacji udział wzięło 130 stróżów prawa mających wsparcie załogi śmigłowca policyjnego.

Policjanci zaatakowali około godz. 1 w nocy z soboty na niedzielę 13 września na drodze technicznej przy trasie szybkiego ruchu S 14 na północno - zachodnich obrzeżach Ksawerowa w powiecie pabianickim. Zapewne stawili się tam kierowcy z całego województwa, bowiem stróże prawa skontrolowali aż 182 pojazdy i wylegitymowali prawie 300 osób, wśród których byli zarówno „rajdowcy", jak i widzowie.

- W wyniku akcji zatrzymano pięć osób w wieku od 19 do 22 lat, które brały udział w nielegalnych wyścigach samochodowych. Policjanci zabezpieczyli pięć pojazdów o łącznej wartości co najmniej 780 tysięcy złotych. Podczas działań stróże prawa przeprowadzili 182 kontrole pojazdów oraz wylegitymowali 288 osób. Zatrzymano 16 dowodów rejestracyjnych oraz dwa prawa jazdy. W związku z popełnionymi wykroczeniami wystawiono 139 mandatów karnych na kwotę ponad 150 tysięcy złotych – informuje młodszy aspirant Mateusz Piliński z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

Zatrzymani „rajdowcy" usłyszeli zarzuty udziału w nielegalnych wyścigach samochodowych. Grozi im kara od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

„Publiczne drogi – podkreślają policjanci - nie są miejscem do organizowania wyścigów samochodowych."

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki"

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
18°C/9°C

jutro
22°C/9°C

ŁÓDŹ

Pofabryczny budynek koło Manufaktury w Łodzi zostanie przebudowany

Matylda Witkowska



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Z dawnego magazynu zostały niemal same ściany, teraz będą wypełnione nowymi elementami

Rozpoczynają się prace budowlane przy Magazynie Bawełny. Pofabryczny budynek między Manufakturą a Starym Cmentarzem zmieni się w nowoczesny hotel. W czwartek (17 września) wmurowany będzie kamień węgielny.

Stojący od lat pusty pofabryczny budynek między Manufakturą a Starym Cmentarzem w Łodzi wkrótce zostanie przebudowany i zagospodarowany.

Właśnie zakończyły się prace rozbiórkowe elementów wewnątrz budynku. Z dawnego magazynu zostały niemal same ściany, teraz będą wypełnione nowymi elementami dającymi budynkowi nowe funkcje. Symbolicznym rozpoczęciem nowego etapu prac będzie wmurowanie kamienia węgielnego, które zaplanowano na czwartek (17 września).

Za realizację przedsięwzięcia odpowiada spółka Magazyn Bawełny, powiązana z łódzką firmą A&A Holding. Projekt hotelu przygotowała pracownia AGK Architekci. Zakres prac zakłada kompleksową modernizację historycznego obiektu położonego z poszanowaniem jego industrialnego charakteru i zachowaniem najważniejszych elementów zabytkowej tkanki. Budynek dawnego magazynu bawełny imperium Izraela Poznańskiego jest bowiem wpisany do rejestru zabytków.

Budynek będzie miał 12 tys. mkw. powierzchni, z czego połowę zajmie hotel. Docelowo powstanie w nim 178 pokoi hotelowych prowadzonych pod szyldem marki Destigo Hotels. Będzie też mająca 210 stanowisk coworkingowych z możliwością elastycznej aranżacji i stworzenia przestrzeni na wydarzenia kulturalne i spotkania studenckie. Tę część poprowadzi Co:Spot office & coworking. Będzie też miejscem nowych usług i częścią liczącej 3,4 kilometra pieszej trasy turystycznej dotyczącej włókienniczego dziedzictwa Łodzi.

Całkowita wartość inwestycji wynosi niemal 61 mln zł, z czego prawie 25 mln zł stanowi dofinansowanie z UE.

DZIEŃ DOBRY



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Łódź

Bezpłatna komunikacja 1 listopada

1 listopada będziemy jeździć komunikacją miejską w Łodzi bezpłatnie. Taką decyzję podjęli wczoraj na sesji łódzcy radni. Bezpłatne przejazdy obowiązywać będą przez całą dobę na liniach autobusowych i tramwajowych w dwóch strefach taryfowych - na terenie Łodzi oraz w strefie podmiejskiej. To oznacza, że liniami podmiejskimi MPK Łódź dojedziemy też do cmentarzy np. w Aleksandrowie Łódzkim czy Gadce Starej.

Matylda Witkowska

eprasa.pl b0b0d89888

Łódź i region

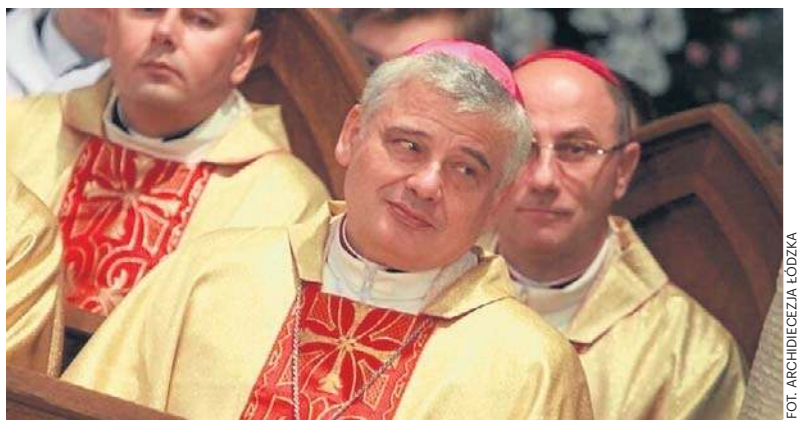
• **Kardynał Konrad Krajewski ogłosił nowy podział dekanatów** archidiecezji łódzkiej. Było ich 28, a teraz będą 33

MEDIA

Po ataku hakera i blokadzie Archidiecezja Łódzka odzyskała swój kanał na YouTube

Matylda Witkowska

Archidiecezja Łódzka odzyskała swój kanał na portalu YouTube. Filmy powróciły też na kanał biskupa Piotra Kleszcza. Okazało się, że usunięcie kanałów było skutkiem włamania hakerskiego i nie miało związku z publikowanymi teściami.



FOT. ARCHIDIECEZJA ŁÓDZKA

Homilie kardynała Konrada Krajewskiego znów są dostępne w internecie

Po tygodniowej przerwie kanały Archidiecezji Łódzkiej i biskupa Piotra Kleszcza znów działają i są dostępne dla użytkowników. Oba kanały zniknęły z portalu YouTube nagle we wtorek (8 września) nad ranem, a administratorzy otrzymali jedynie lakoniczną informację, że ich filmy naruszały zasady dotyczące treści szkodliwych i niebezpiecznych.

Kuria nie zgadzała się z tym zarzutem i napisała odwołanie do zarządcy serwisu. Okazało się, że miała rację. Po tygodniu administratorzy YouTube przyznali, że powodem zamknięcia kont były nie wykroczenia użytkowników, ale atak hakerski. Konta „Archidiecezja Łódzka" oraz „Zielone Pastwisko" biskupa Piotra Kleszcza zostały przywrócone. Cała zawartość - w tym 12 tys. filmów i subskrybentów archidiecezji znów jest dostępny.

- Wróciły oba kanały, wszystkie filmy i nasi użytkownicy - cieszy się ks. Paweł Kłys, rzecznik prasowy łódzkiej kurii.

Kanały wróciły, są nowe materiały

Szczęśliwym finałem sprawy ksiądz rzecznik podzielił się też w mediach społecznościowych:

„Wierzymy, że publikowane na kanale Archidiecezji Łódzkiej Słowo Boże, homilie, katechezy oraz relacje z życia Kościoła Łódzkiego będą nadal służyć wszystkim widzom i pomagać im w codziennej drodze wiary – ku świętości." - napisał na Facebooku.

Na kanale pojawiły się też już nowe materiały, m.in. relacja z obecności bp. Kleszcza na Dożynkach Województwa Łódzkiego w Brzezinach.

Kuria powinna zatrudnić specjlistów od algorytmów

O utracie konta rozmawialiśmy z dr. Krzysztofem Grzegorzewskim, medioznawcą z Uniwersytetu Łódzkiego. Jak podkreślił kuria nie ma innych równie skutecznych opcji przekazywania swoich treści jak media społecznościowe.

- Jeżeli chce publikować na swojej stronie albo dawać użytkownikom dostęp do swoich serwerów – proszę bardzo. Tylko wtedy oczywiście straci na zasięgu. A cały proces dotarcia z treściami do wiernych – a także zainteresowanych niewierzących – stanie się trudniejszy - mówił w rozmowie z „Dziennikiem Łódzkim" dr Grzegorzewski. Sugerował też, by kurii znaleźli się specjaliści od algorytmów mediów społecznościowych.

REKLAMA

0011566679

300 mln zł na inwestycje blisko mieszkańców

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W ŁODZI

Cieplejsze szkoły i przychodnie, bezpieczniejsze dostawy wody, sprawniejsze oczyszczalnie oraz zbiorniki chroniące przed suszą i gwałtownymi opadami – takie mają być efekty trzech nowych programów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Na inwestycje samorządów i innych uprawnionych instytucji przeznaczono łącznie 300 mln zł.



Piotr Kopek i Jerzy Kaczmarek Zarząd WFOŚiGW w Łodzi

Pieniądze pomogą modernizować budynki publiczne, które często zużywają zbyt dużo energii. Ocieplenie ścian, wymiana okien, unowocześnienie ogrzewania, oświetlenia i wentylacji czy montaż odnawialnych źródeł energii oznaczają nie tylko mniejszą emisję, lecz także niższe koszty utrzymania obiektów. Dla mieszkańców to cieplejsze szkoły, wygodniejsze urzędy i placówki zdrowia oraz więcej środków w lokalnych budżetach na inne potrzebne zadania.

– „Przeznaczamy 300 mln zł na inwestycje, które mieszkańcy odczują bardzo konkretnie – w cieplejszych i tańszych w utrzymaniu budynkach publicznych, w lepszym zabezpieczeniu zasobów wodnych oraz w pewniejszych dostawach wody i sprawniejszym oczyszczaniu ścieków" – podkreśla Piotr Kopek, prezes WFOŚiGW w Łodzi. Największy z programów wesprze dużą retencję. Budowa i modernizacja zbiorników oraz spowalnianie odpływu wody mają pomóc regionowi lepiej przygotować się zarówno na okresy suszy, jak i na gwałtowne ulewy. Kolejne środki pozwolą rozbudowywać oczyszczalnie, stacje uzdatniania wody, wodociągi i kanalizację – szczególnie tam, gdzie mieszkańcy wciąż czekają na podstawową infrastrukturę.

– „Za każdą z tych liczb stoi konkretna potrzeba mieszkańców i samorządów. Chcemy nie tylko udostępnić finansowanie, ale też pomóc wnioskodawcom dobrze przygotować inwestycje" – mówi Jerzy Kaczmarek, zastępca prezesa Funduszu.

Wsparcie będzie łączyło dotacje z preferencyjnymi pożyczkami. Dzięki temu samorządy będą mogły realizować kosztowne przedsięwzięcia, które trudno byłoby sfinansować wyłącznie z lokalnych budżetów, a których efekty pozostaną z mieszkańcami na wiele lat. Nabór wniosków od samorządów rusza w połowie września. Jeśli przygotowanie i realizacja przedsięwzięć przebiegną sprawnie, pierwsze efekty części inwestycji mogą być widoczne już w przyszłym roku. Dla WFOŚiGW to także wyraz odpowiedzialności za przyszłość regionu: pieniądze mają rozwiązywać dzisiejsze problemy, ale przede wszystkim chronić mieszkańców przed rosnącymi kosztami energii, niedoborami wody i skutkami zmieniającego się klimatu.

eprasa.pl b0b0d89888

ŁÓDŹ

Półmaraton: zamkną ulice, MPK zmieni trasy

Jakub Mlonka

Uwaga kierowcy i pasażerowie MPK. W sobotni wieczór centrum Łodzi czekają duże utrudnienia. W związku z PKO Wieczornym Półmaratonem zamknięte zostaną ulice na trasie biegu, a dziesiątki linii tramwajowych i autobusowych pojadą objazdami.

Zmiany obejmą między innymi okolice Dworca Fabrycznego, Trasy W-Z, Księżego Młyna i ul. Piotrkowskie.

Już w sobotę, 19 września, ulicami Łodzi pobiegną uczestnicy PKO Wieczornego Półmaratonu. Trasa biegu liczy blisko 22 kilometry i poprowadzi przez ścisłe centrum miasta. Start biegu zaplanowano na godzinę 19.

Zawodnicy wystartują spod EC1, a następnie pobiegną między innymi ulicami Sienkiewicza, Rewolucji 1905 roku, Sterlinga oraz w rejonie Dworca Łódź Fabryczna. Na trasie znalazły się również Trasa W-Z, Księży Młyn, okolice archikatedry, ul. Żeromskiego i ul. Piotrkowska.

Na czas organizacji wydarzenia, od godziny 17 do 23, zamknięte zostaną ulice znajdujące się na trasie półmaratonu.

Dojazd do Dworca Łódź Fabryczna będzie możliwy od strony al. Rodziny Grohmanów. Wyjazd poprowadzony zostanie przez al. Rodziny Scheiblerów w kierunku ul. Uniwersyteckiej.

Osoby podróżujące pomiędzy Retkinią a Widzewem powinny korzystać z tunelu pod centrum miasta, który pozostanie przejezdny.

Zmiany czekają również kierowców poruszających się po centrum. Wjazd w część ulic znajdujących się pomiędzy al. Kościuszki, ul. Potza, Stefanowskiego, Radwańską, Żeromskiego i al. Mickiewicza będzie możliwy jedynie przez wyznaczone punkty.

0011584800

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
dla

Pauliny Marchlewicz
i
Henryki Poprawskiej

z powodu śmierci

Taty i Męża

składają
Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi
Łukasz Jasek
oraz
Dyrekcja i Współpracownicy z Biura OIL w Łodzi

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

KULTURA

Duża część zdjęć do produkcji serialu „Lalka" w serwisie Netflix powstała w Łodzi

W serialu „Lalka", który wyemitował wczoraj Netflix wiele zdjęć do wyczekiwanej produkcji powstało w łódzkich lokalizacjach

Dariusz Pawłowski



FOT. RAFAŁ PAŁKA/NETFLIX

Duża część zdjęć do serialu powstała w Łodzi, oraz w województwie łódzkim. „Lalka" Netflixa liczy sześć odcinków

Sześcioodcinkowy serial „Lalka" na podstawie słynnej powieści Bolesława Prusa, w reżyserii Pawła Maślony, należy do najbardziej wyczekiwanych tegorocznych produkcji zapowiedzianych przez platformę Netflix. Przedsięwzięcie, zrealizowane na podstawie scenariusza napisanego przez Pawła Maślonę wspólnie z Pawłem Demirskim i Jagodą Dutkiewicz, ma charakteryzować się współczesnym, dynamicznym językiem filmowym.

Zagrała Akademia Muzyczna

Duża część zdjęć do serialu powstała w Łodzi. Ekipa filmowa pracowała na przykład w pałacu Karola Poznańskiego przy ulicy Gdańskiej 32, który jest obecnie siedzibą Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów. Na potrzeby ekranizacji powieści, której akcja rozgrywa się głównie w latach 1878-1879, zaadaptowano między innymi pomieszczenia obecnych sal koncertowych oraz gabinet prorektorów uczelni, gdzie niegdyś znajdowała się biblioteka właściciela pałacu. W naszym regionie serial kręcono również w pałacu Radziwiłłów w Nieborowie – tu padł pierwszy klaps na planie serialu.

W serialu Netflixa centralną postacią staje się Izabela Łęcka – młoda arystokratka, która ma własny plan na życie. Jak zapowiada platforma streamingowa, serial opowiada historię niemożliwego uczucia między Izabelą Łęcką a Stanisławem Wokulskim – rozpiętego między przepaścią klasową, obsesją, pragnieniem wolności i uwodzącą potęgą bogactwa. „Klasyczna fabuła zostaje rozbudowana o nowe wątki, które nadają jej rytm współczesnego serialu: śledztwo, rodzinne tajemnice oraz konflikty odsłaniające ukryte interesy bohaterów. Twórcy rezygnują z romantycznego idealizowania postaci, pokazując ich jako ludzi uwikłanych w sieć społecznych zależności, zniszczonych przez ambicje i pieniądze. W tym świecie miłość nie wystarcza, a każda decyzja ma swoją cenę" – dodaje Netflix.

Wokulski z łódzkimi korzeniami

W rolę Izabeli Łęckiej wcieliła się Sandra Drzymalska, a jako Stanisław Wokulski występuje doskonale znany w Łodzi Tomasz Schuchardt, który był aktorem Teatru im. S. Jaracza. W obsadzie znaleźli się również m.in. Dariusz Chojnacki jako Ignacy Rzecki, Jacek Braciak (Tomasz Łęcki), Julia Wyszyńska (Florentyna), Piotr Pacek (Kazimierz Starski), Magdalena Cielecka (Kazimiera Wąsowska), Piotr Adamczyk (baron Krzeszowski), Agnieszka Grochowska, Małgorzata Hajewska Krzysztofik, Mirosław Zbrojewicz, Juliusz Chrząstowski, Maria Kania, Andrzej Deskur. Autorem zdjęć jest Paweł Flis.

©℗

ZDROWIE

Można się już zaszczepić przeciwko grypie

Dokończenie ze st. 1

W Łódzkiem zaszczepionych jest już 4,2 tys. mieszkańców regionu, najwięcej w Łodzi 1963 osoby, najmniej - w powiecie skierniewickim - informuje Anna Leder, rzeczniczka ŁOW NFZ. Najliczniej korzystają ze szczepień osoby w wieku 70-74 lata.

Wirus grypy szybko się zmienia, co roku szczepionka ma nieco inny skład. Jest on opracowywany w oparciu o nowe szczepy wirusa, które wywołują grypę w danym sezonie. Dlatego należy się szczepić co roku.

Pacjenci dorośli, którzy nie są w grupie objętej bezpłatnym szczepieniem, na receptę kupią szczepionkę z 50% zniżką. Szczepienie dorosłej osoby może też wykonać farmaceuta w aptece - nie potrzeba na nią recepty, wystawi ją farmaceuta.

Receptę na szczepionkę z refundacją może wystawić lekarz lub farmaceuta. W zależności od grupy pacjentów ubezpieczonym przysługują refundacje na różne szczepionki.

Szczepienie przeciw grypie (szczepionka Efluelda Tetra): ze zniżką 50%: 81,72 zł: (czynne uodpornienie) dla osób dorosłych w wieku 60 lat i starszych.

Szczepienie przeciw grypie (szczepionka Vaxigrip): bezpłatnie: seniorzy po 65 roku życia, kobiety w ciąży i dzieci, ze zniżką 50% (26 zł 65 gr) dla osób dorosłych.

Szczepienie przeciw grypie (szczepionka Influvac) bezpłatnie: seniorzy po 65 roku życia, kobiety w ciąży i dzieci, ze zniżką 50% (26 zł 65 gr dla osób dorosłych)

W Łódzkiem jest 241 aptek, w których można zaszczepić się przeciw grypie. Receptę może wypisać farmaceuta.

Na szczepienie należy zgłaszać się zdrowym, bez objawów ostrej infekcji i wysokiej gorączki.

eprasa.pl b0b0d89888

POW. PABIANICKI

Dwaj na hulajnodze, ale tylko jeden w kasku

Wiesław Pierzchała

Są już pierwsze efekty nowych przepisów dotyczących bezpieczeństwa jazdy na hulajnogach. Policja zatrzymała hulajnogę elektryczną, którą mknęło dwóch 16-latków, ale tylko jeden miał kask ochronny na głowie. Policjanci wezwali rodziców nastolatków.



FOT. POLICJA

Hulajnogę zatrzymano do czynności procesowych

Do zdarzenia doszło na ul. Jana Pawła II w centrum Ksawerowa, miejscowości położonej między Łodzią a Pabianicami. Policjanci z drogówki zwrócili uwagę na kierującego hulajnogą elektryczną, który przewoził pasażera, co jest zabronione. Na dodatek tylko jeden z nich miał kask na głowie.

- W związku z charakterem zdarzenia oraz wiekiem kierującego i pasażera sprawa została przekazana do Zespołu do spraw Nieletnich i Patologii Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach, który będzie prowadzić kolejne czynności. Pojazd został zabezpieczony do dalszych czynności procesowych – wyjaśnia młodszy aspirant Jakub Gąsiorek, rzecznik prasowy KPP w Pabianicach.

I podkreśla: - To zdarzenie po raz kolejny pokazuje, że hulajnoga elektryczna nie jest zabawką, ani środkiem transportu, którym można beztrosko przewozić pasażerów. Każda dodatkowa osoba na hulajnodze wpływa na jej stabilność, możliwość prawidłowego hamowania i panowania nad pojazdem. W przypadku nastolatków szczególnie ważna jest też odpowiedzialność rodziców i opiekunów za to, w jaki sposób młodzi ludzie korzystają z tego rodzaju pojazdów.

REKLAMA 0411556299



REKLAMA 0011570411



eprasa.pl b0b0d89888

FOKUS

• **Inflacja bazowa** po wyłączeniu cen żywności i energii w sierpniu wyniosła 3,3 proc., wobec 3,1 proc. w lipcu - podał NBP

ROZMOWA

Ani Korzeniowski, ani Kmita? Otylia Jędrzejczak może stanąć na czele PKOl-u

– Bardzo duże szanse w wyborach na szefa PKOl-u może mieć Otylia Jędrzejczak – mówi w rozmowie Andrzej Supron, członek Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Zbigniew Czyż

Marian Kmita, szef sportu w Polsacie, został wybrany przez Zarząd PKOl pełniącym obowiązki prezesa organizacji do kwietnia 2027 r. Jak pan przyjął ten wybór?

Musieliśmy to zrobić, wybrać któregoś z wiceprezesów, bo zależy nam na tym, aby PKOl normalnie funkcjonował. Mieczysław Nowicki, który był upoważniony przez prezesa Radosława Piesiewicza do pełnienia obowiązków w jego zastępstwie, wykonał bardzo dobrą pracę. Bez takiej osoby nie byłoby możliwości ani wybrać nowego prezesa, ani zwołać zarządu. Kmita to człowiek, który jest związany ze sportem od dłuższego czasu, nie jest uwikłany w żadne układy polityczne, więc chyba spełnia wszystkie warunki.

Wybór nowego prezesa pełniącego obowiązki był burzliwy czy spokojny?

Pan Nowicki pytał po kolei wszystkich wiceprezesów zarządu, czy chcą kandydować. Taką chęć wyraził jedynie Marian Kmita. Wszyscy uznali, że jest to dobra kandydatura i mamy nadzieję, że sobie poradzi, bo sytuacja jest bardzo trudna.



FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Andrzej Supron jest członkiem Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego z listy Towarzystwa Olimpijczyków Polskich

Trudna pod względem finansowym?

Budżet Polskiego Komitetu Olimpijskiego nie wygląda najlepiej, ale nie wygląda też fatalnie. Prawidłowe funkcjonowanie zapewnione jest na około półtora miesiąca. Wszystkie środki na Młodzieżowe Igrzyska w Dakarze są już zapewnione. Mam nadzieję, że nowy prezes będzie na tyle operatywny, że zorganizuje środki finansowe na dalsze funkcjonowanie. Chcę wyraźnie podkreślić, że w PKOl nie ma żadnych zadłużeń.

Zapowiada się zacięta walka na wiosnę przyszłego roku pomiędzy Robertem Korzeniowskim a Marianem Kmitą?

Nie wiem, z jakiego powodu Korzeniowski chce kandydować. Był wybitnym sportowcem, a teraz czuje się chyba jakiś taki niezrealizowany. Próbuje funkcjonować w różnego rodzaju organizacjach czy biznesie. Nie mam pojęcia, dlaczego chce zostać prezesem PKOl-u, bo nawet we własnym związku nie został wybrany do choćby jakiejkolwiek komisji. Nie wiem, jaką ma koncepcję. Sprawdził się jako sportowiec, ale większość głosów, które do mnie docierają, to takie stwierdzenia, że Robert się do tego nie nadaje.

Kto miałby największe szanse powalczyć z Kmitą i Korzeniowskim?

Bardzo duże szanse może mieć Otylia Jędrzejczak. Jest lubiana, szanowana i jest prezesem Polskiego Związku Pływackiego, więc ma już za sobą pewną próbę zarządzania związkiem w odróżnieniu choćby właśnie od Roberta Korzeniowskiego. On swoją kampanię prowadzi w sposób dosyć agresywny. To jest ogromny błąd, który na pewno mu nie pomoże, a może tylko zaszkodzić w staraniach o fotel prezesa PKOl-u. Narzekamy, że polityka wkracza w sport, więc niech sport będzie apolityczny, niech to wszystko będzie fair.

Otylia Jędrzejczak w kuluarowych rozmowach zdradza chęć kandydowania?

Nie wyklucza, że ewentualnie, gdyby była potrzeba wyłonienia kogoś ze środowiska sportowego, to podjęłaby się wyzwania. To osoba godna takiego stanowiska, utytułowana, ma bardzo dobre stosunki z wieloma osobami, nie tylko w kraju, ale też za granicą. Kobiety coraz częściej pełnią bardzo poważne funkcje. Prezeską Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jest przecież kobieta, Kirsty Coventry, i to zresztą z dyscypliny Otylii, czyli pływania.

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski dron wydobyty i zbadany

oprac. Karolina Wrońska

W nocy z wtorku na środę wojsko wydobyło, zbadało i zneutralizowało elementy znalezionego na plaży w Rusinowie drona, które mogły stanowić zagrożenie.

– W wyniku podjętych działań, przy użyciu specjalistycznego sprzętu, wydobyto, zbadano, a następnie zneutralizowano elementy drona, które mogły stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego – przekazał rzecznik prasowy Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej ppłk Dariusz Rozkosz.

– Z uwagi na wyeliminowanie zagrożenia na obecność materiałów wybuchowych podjęto BSP i zabezpieczono do dalszych badań laboratoryjnych – dodał.

We wtorek przekazał też, że służby wyeliminowały także jakiekolwiek zagrożenie chemiczne, radiologiczne i biologiczne drona zabezpieczonego w poniedziałek przez wojsko. **PAP**

WOJSKO

Budowa bazy śmigłowców coraz bliżej

oprac. Karolina Wrońska

Umowa zakupu gruntów pod budowę wojskowej bazy śmigłowców w Świdniku może zostać zawarta jeszcze w tym roku.

Najnowsze informacje w sprawie planowanej budowy Bazy Lotnictwa Śmigłowcowego Wojsk Lądowych w podlubelskim Świdniku przekazały służby prasowe Ministerstwa Obrony Narodowej.

„Po zakończeniu prac rzeczoznawców i uzyskaniu aktualnych operatów szacunkowych możliwe będzie rozpoczęcie negocjacji pomiędzy stroną wojskową a Portem Lotniczym Lublin dotyczących warunków nabycia nieruchomości" – wyjaśnił MON.

Resort zaznaczył, że nie została jeszcze uzgodniona ostateczna cena zakupu gruntów. Jednocześnie dodano, że „zawarcie umowy jeszcze w bieżącym roku jest scenariuszem możliwym, jednak będzie uzależnione od terminowego zakończenia wszystkich procedur". **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Poszukiwany listem gończym w rękach policji

Stołeczni policjanci zatrzymali ostatniego współoskarżonego w procesie Łukasza Żaka, w głośnej sprawie wypadku na Trasie Łazienkowskiej w Warszawie. Z uwagi na wysokie kary sąd zdecydował, że trzej współoskarżeni w procesie Łukasza Żaka powinni trafić do aresztu. Dwóch z nich stawiło się i zostało osadzonych, Mikołaj N. ukrywał się i był poszukiwany przez policję. W środę stołeczni policjanci poinformowali, że znaleźli go w podwarszawskim Izabelinie.

Gdańsk

Wyrok za kradzież biżuterii o wartości 1 mln euro

Na 2 lata więzienia oraz grzywnę skazał Sąd Rejonowy w Sopocie 52-letniego obywatela Republiki Kosowa Andreę M., oskarżonego o włamanie do auta i kradzież biżuterii o wartości miliona euro – poinformowała w środę Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. Wyrok jest prawomocny.
Do przestępstwa doszło 25 marca 2023 r. w Sopocie. Sprawcy wybili tylną szybę w zaparkowanym samochodzie marki Nissan X-Trail i ukradli z niego cztery walizki z wyrobami ze złota próby 750 z kamieniami szlachetnymi (m.in. diamentami, rubinami, szmaragdami i szafirami).

Drogi

Autostradą A4 kierowcy pojadą bez opłat

Za pół roku, od 16 marca 2027 r., Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przejmie zarządzanie autostradą A4 między Katowicami a Krakowem – poinformowała w środę GDDKiA. Wówczas kierowcy samochodów osobowych i motocykli przestaną płacić za przejazd tym odcinkiem. **PAP**



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie powinniśmy podchodzić do kwestii związanych z oczywistymi rosyjskimi prowokacjami, testowaniem naszej lojalności sojuszniczej, w sposób rozedrgany.

ZBIGNIEW BOGUCKI
szef Kancelarii Prezydenta

eprasa.pl b0b0d89888

UKRAINA

Operacja „Vivaldi". Jaka piękna katastrofa Rosjan w Donbasie!

Grzegorz Kuczyński

Trzeci Korpus Armii Ukrainy po raz pierwszy potwierdził kontratak na północy obwodu donieckiego. Wyparto Rosjan z Nowosiłiwki, Ołeksandriwki, Jarowej i okolic Korowiego Jaru, wieś Srednie w gminie Łyman została całkowicie wyzwolona. Ukrainie udało się storpedować rosyjską próbę oskrzydlenia tzw. pasa twierdz w Donbasie od północy.

Informację tę przekazał dowódca 3. Korpusu Armii Andrij Bilecki. Pokazał on również zdjęcia wyzwolonych terytoriów, podając nazwę operacji: „Vivaldi". Zaznaczył też, że mowa jest o kierunku łymańskim.

Ukraińska armia w natarciu

– Nie powiem, że ta uwaga sprzyja naszym działaniom, które dopiero nabierają tempa. Co można w tej chwili powiedzieć: rzeczywiście, 3. Korpus Armii rozpoczął operację ofensywną na tym kierunku. Na razie proszę po prostu zapamiętać to słowo. Operacja ta przebiega w warunkach maksymalnej ciszy informacyjnej. [...]. Wyzwolenie Sredniego stało się kluczowym etapem przygotowawczym operacji – oświadczył Bilecki.

Zaznaczył również, że dotarcie do brzegu rzeki Czarny Żerebec to tylko jeden z etapów operacji. – W otwartych źródłach pojawia się obecnie wiele informacji, że ostatecznym celem operacji jest dotarcie do brzegu rzeki Czarny Żerebec. Jednak nasza operacja nosi nazwę „Vivaldi", a Vivaldi, jak wiadomo, ma cztery pory roku. A to dopiero pierwsza z nich. [...] Będą dobre wiadomości, ale obecnie nasze działania wymagają dyskrecji – powiedział Bilecki.



FOT. FACEBOOK/SZTAB GENERALNY SZ UKRAINY

Ukraińska armia prowadzi udaną kontrofensywę na północy obwodu donieckiego

Rosja traci ziemię i ludzi

Dodał, że potwierdzono informacje o natarciu armii ukraińskiej na północy obwodu donieckiego. W warunkach ciszy informacyjnej oddziały zlikwidowały ogniska przenikania Rosjan i oczyściły obszar o powierzchni 75 km. Kolejne 10 km zostało wyzwolone. Dodał, że zadano cios zdolności bojowej 20. i 25. Armii Rosji.

Straty przeciwnika na tym etapie: około 1500 żołnierzy, ponad 12 tysięcy dronów oraz setki pojazdów opancerzonych, systemów artyleryjskich i pojazdów samochodowych – zaznaczył Bilecki. Jednocześnie oddziały systemów bezzałogowych odcięły trasy logistyczne wroga. W wyniku uderzeń korpusu wojska rosyjskie przeniosły dostawy paliw i smarów poza granice Ukrainy – do obwodu woroneskiego.

15 września serwis Deep State poinformował, że Siły Obronne wyzwoliły miejscowość Srednie i zepchnęły Rosjan w rejonie Szandrygoło w gminie Łyman w obwodzie donieckim.

Ukraińska kontrofensywa w Donbasie

8 września podano, że Siły Obronne Ukrainy rozpoczęły operację kontrofensywną w rejonie Łymanu w obwodzie donieckim już na początku maja. Operacja ta pozostawała utajniona przez cztery miesiące. Ukraińskie siły zbrojne wyzwoliły szereg wsi, a następnie całkowicie odcięły rosyjski przyczółek, wypierając okupantów za rzekę Żerebec.

Zagraniczni analitycy OSINT twierdzili również, że Ukraińcom na kierunku Łymanu udało się wyzwolić „setki kilometrów terytorium". Analitycy Instytutu Badań nad Wojną (ISW) w raporcie z 9 września zauważyli, że rosyjscy korespondenci wojskowi przyznają się do ukraińskich kontrataków na kierunku łymańskim i coraz częściej krytykują powszechną w armii rosyjskiej praktykę przekazywania nieprawdziwych informacji o sytuacji na froncie.

KOSOWO

Były prezydent Kosowa skazany na 25 lat więzienia za zbrodnie wojenne

oprac. Anna Nagel

Hashim Thaci został w środę skazany przez Specjalną Izbę Sądową ds. Kosowa w Hadze na 25 lat więzienia za popełnienie zbrodni wojennych. Thaciemu zarzucano dokonywanie morderstw, tortur i bezprawne przetrzymywanie ludzi.

58-letni Thaci został skazany za czyny popełnione, gdy był dowódcą Armii Wyzwolenia Kosowa (UCK) podczas regularnego konfliktu zbrojnego z siłami serbskimi w 1998 roku. Szacuje się, że w czasie wojny zginęło ok. 13 tys. osób, głównie Albańczyków, zanim naloty NATO zmusiły Belgrad do wycofania wojsk z Kosowa i oddania kontroli nad prowincją ONZ i NATO.

Specjalna Izba Sądowa ds. Kosowa orzekła, że Thaci ponosi winę za śmierć 96 przeciwników politycznych oraz osób uznanych za współpracowników serbskich służb bezpieczeństwa, zabitych przez UCK w trakcie konfliktu.

Thaci został także skazany za arbitralne i bezprawne przetrzymywanie 285 osób, torturowanie 303 osób oraz okrutne traktowanie ok. 50 osób. Sąd stwierdził, że były prezydent „aktywnie uczestniczył w zbrodniach i do nich zachęcał".

Thaci był obecny na sali sądowej podczas odczytywania wyroku, ale nie przyznał się do winy. Na poczet kary zaliczono mu okres, który do tej pory spędził w areszcie. Prokuratura żądała 45 lat pozbawienia wolności.

Specjalna Izba Sądowa ds. Kosowa jest sądem działającym w ramach kosowskiego systemu sprawiedliwości. Ze względu na wcześniejsze przypadki zastraszania świadków w sprawach dotyczących UCK siedzibę Izby utworzono w Hadze, a w jej skład weszli międzynarodowi sędziowie i prokuratorzy.

Izba powstała niezależnie od nieistniejącego już Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii, również z siedzibą w Hadze. **PAP**



FOT. PAP/EPA/GEORGI LICOVSKI

Zwolennicy byłego prezydenta Hashima Thaciego wzięli udział w marszu poparcia w Prisztinie

USA

Śmierć w katastrofie śmigłowca telewizyjnego

Kazimierz Sikorski

Co najmniej trzy osoby zginęły, a jedna została ranna w katastrofie helikoptera należącego do stacji NBC4 w Los Angeles w USA.

Przyczyna katastrofy w dzielnicy Chatsworth nie jest znana. W momencie upadku maszyny wybuchł pożar, który objął kilka pojazdów oraz dwa duże kontenery transportowe. Nagrania z miejsca zdarzenia pokazują gęste kłęby dymu. Ogień został ugaszony przez ponad 50 strażaków, którzy przybyli na miejsce zdarzenia.

Śmigłowiec należał do stacji NBC Los Angeles (KNBC-TV), a dwoje prezenterów tej stacji poinformowało, że na pokładzie znajdowali się ich współpracownicy.

Podczas wystąpienia jeden z prezenterów przerwał program, mówiąc, że potrzebują „kilku minut na refleksję, przetworzenie informacji i zebranie myśli".

Do tragedii doszło w pobliżu miejsca, gdzie służby ratunkowe interweniowały w związku z wypadkiem autobusu, w którym również zginęli ludzie.

Na miejscu stwierdzono zgon trzech osób. Jedna osoba została przewieziona do lokalnego szpitala; jej stan nie jest znany. Dokładna liczba osób przebywających na pokładzie śmigłowca jest wciąż ustalana.

Dochodzenie w tej sprawie przeprowadzą Krajowa Rada Bezpieczeństwa Transportu (NTSB) oraz Federalna Administracja Lotnictwa (FAA).

BRUKSELA

Unia Europejska planuje ograniczyć dzieciom media społecznościowe

oprac. Anna Nagel

Komisja Europejska zapowiada wprowadzenie nowych, surowych przepisów dotyczących korzystania z mediów społecznościowych przez dzieci i młodzież. Pomysł ogłosiła w środę przewodnicząca KE Ursula von der Leyen w orędziu o stanie Unii Europejskiej.

Von der Leyen powiedziała, że w czwartek Komisja przedstawi tzw. Kids Act, czyli propozycję przepisów, które mają ograniczyć dostęp nieletnich do platform takich jak Instagram, TikTok czy YouTube, a także wprowadzić nowe wymogi dotyczące bezpieczeństwa usług internetowych, w tym gier wideo i chatbotów opartych na sztucznej inteligencji.

Zgodnie z zapowiedzią dzieci poniżej 13. roku życia w ogóle nie będą miały dostępu do platform społecznościowych, a dzieci w wieku 13-14 lat będą mogły korzystać jedynie z tzw. minikont, czyli kont zakładanych i nadzorowanych przez rodziców z ograniczonymi funkcjami i ograniczeniami czasowymi.

W przypadku użytkowników w wieku 15-18 lat platformy będą miały obowiązek zapewnić bezpieczniejsze wersje swoich usług.

– To my ustalamy nasze zasady, a nie wielkie firmy technologiczne – powiedziała szefowa KE.

Podkreśliła, że młodzi spędzają obecnie od czterech do sześciu godzin dziennie przed ekranami, a serwisy społecznościowe wykorzystują mechanizmy zaprojektowane tak, by jak najdłużej przyciągać ich uwagę. **PAP**

eprasa.pl b0b0d89888

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOREKLAMA Q604983182A

BIURO OGŁOSZEŃ

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 127

Ogłoszenia telefoniczne:
800-472-852, 42 647-28-52

REKLAMA 0011583245

Wójt Gminy Grabica

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) **informuje**, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Grabicy oraz na stronie internetowej www.grabica.biuletyn.net **od dnia 17 września 2026 r.** został wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do dzierżawy.
Wykaz ten zostały wywieszony na okres 21 dni.
Szczegółowych informacji dotyczących nieruchomości objętych wykazem można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grabicy – Referat Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Mienia Komunalnego (pokój nr 17 lub pod nr tel. 44 616-00-86).

REKLAMA 0011578010

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
im. STEFANA BATOREGO w ŁODZI

Ogłasza III ustny przetarg dla pełnoletnich osób fizycznych na ustanowienie odrębnej własności dla niżej wymienionego lokalu mieszkalnego:
- **Nr 33B przy ul. Bartoka 53 bl. 452 w Łodzi o pow. użytk. 26,40 m²** **(1 pokój + kuchnia + łazienka z ubikacją) XI piętro.**
Wkład budowlany wynosi 155.000,00 zł (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy zł)
Zgodnie ze świadectwem charakterystyki energetycznej budynku podajemy wskaźniki rocznego zapotrzebowania na:
EU = 84,39 kWh/ (m² rok)
EK = 129,66 kWh/ (m² rok)
EP = 69,32 kWh / (m² rok)
E_{CO2} = 0,0459 t CO_2 / (m² rok)
U_{OZE} = 0,00 %
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w Agencji „Monetia" mieszczącej się w siedzibie Spółdzielni lub na konto Banku Pocztowego:
36 1320 1449 2660 4530 2000 0001 w wysokości 10% wartości lokalu:
- **Nr 33B przy ul. Bartoka 53 bl. 452 tj. 15.500,00** zł (piętnaście tysięcy pięćset zł) do dnia **22.09.2026 r. do godz. 12⁰⁰.**
Przetarg ustny odbędzie się w dniu 23.09.2026 r. o godz. 13⁰⁰ w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Bartoka 67 w Łodzi – pokój 116 (sekretariat).
Postąpienie w licytacji wynosi 1.000 zł (jeden tysiąc zł)
Ww. lokal można obejrzeć w dniach od 8.09.2026 r. do 21.09.2026 r. w godzinach 9⁰⁰-14⁰⁰ (klucze do ww. lokali znajdują się w biurze Spółdzielni – p. 10).
Bliższych informacji można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 10, lub telefonicznie pod numerem 42 214 43 52, 42 214 43 53, 42 214 43 54 oraz zapoznać się z regulaminem przetargu.
Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy wygrywający uczestnik licytacji nie wniesie w ciągu 30 dni wylicytowanej kwoty.
Spółdzielnia Mieszkaniowa im. St. Batorego zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.
Zarząd Spółdzielni

HISTORIA

Intelektualiści walczą o pokój we Wrocławiu

Mariusz Grabowski

Komuniści byli mistrzami propagandy. Dowiódł tego Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju, zorganizowany w 1948 roku we Wrocławiu. Jego formuła zdumiewa nawet dzisiaj

Kongres trwał cztery dni, od 25 do 28 sierpnia w auli Politechniki Wroc-ławskiej. 400 postępowych delegatów z 46 państw nie tylko krzyczało „Pokój!, pokój!", ale oglądało zorganizowaną równolegle Wystawę Ziem Odzyskanych, udowadniającą m.in. polskość Śląska i potęgę PRL.

Nasz cel: „Pokój!"

Dziś trudno stwierdzić, kto wpadł na pomysł, aby udowodnić powojennemu światu, że to kraje komunistyczne są zwolennikami pokoju, a Zachód jego zagrożeniem. Wedle jednych źródeł Kongres wymyślił tow. Jerzy Borejsza, który później został sekretarzem generalnym tego wydarzenia, według innych tow. Mieczysław Bibrowski, francuski korespondent PAP.

Idea zyskała akceptację towarzyszy radzieckich, w tym samego Andrieja Żdanowa, bliskiego współpracownika Józefa Stalina, a w skład powołanego w czerwcu 1948 r. komitetu organizacyjnego weszli Polacy i Francuzi, m.in: uczeni Irène i Frédéric Joliot-Curie, architekt Le Corbusier, filozofowie Kazimierz Ajdukiewicz i Tadeusz Kotarbiński, pisarze Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska i Jan Parandowski oraz rzeźbiarz Xawery Dunikowski.

Państwo wyasygnowało na przygotowania 100 mln zł, ułożono program, zaplanowano tematykę wystąpień, określono również liczebność delegacji – najliczniejsza miała być 50-osobowa delegacja radziecka – oraz imprezy towarzyszące. Przyjęto zasadę, że Kongres będzie „apolityczny", choć w służbie pokoju i tzw. postępowych sił. Z tego też powodu Borejsza przekonał partyjną wierchuszkę, aby obrad nie otwierał prezydent Bolesław Bierut.

„Wrocławski Kurier Ilustrowany" donosił 25 sierpnia na pierwszej stronie, że w nocy do Wrocławia przyjechały już delegacje jugosłowiańska, szwajcarska, austriacka i duńska, a w ciągu dnia na lotnisku wylądowały samoloty z Francji, Anglii i Włoch. Podawano też, że Pablo Picasso z Paryża wyleci o godz. 9 rano, by po południu wylądować we Wrocławiu. Lot do Polski miał być jego pierwszym w jego życiu lotem aeroplanem.

Do stolicy Dolnego Śląska przybyły setki znakomitości popierających idee socjalizmu i postępu i walczących z imperializmem i reakcją. Oczywiście w imię światowego pokoju.

W auli Politechniki zasiedli, prócz Picassa, m.in. Ilja Erenburg, Paul Leger, Marcel Pernant, John Rogge, Paul Eluard, Louis Aragon, Michaił Szołochow, Roger Vailland, Salvatore Quasimodo. Z Polaków m.in. Jarosław Iwaszkiewicz, Leon Schiller, Antoni Słonimski, Stanisław Lorentz, Andrzej Panufnik, Kazimierz Wyka.

Zaproszony na Kongres Albert Einstein nie przyjechał, ograniczając się do przesłania orędzia o konieczności międzynarodowej kontroli nad bronią atomową. Jako że było dość krytyczne wobec mocarstw, organizatorzy Kongresu pozwolili na odczytanie krótkiego fragmentu. Wściekły Einstein opublikował później swe orędzie na łamach „New York Timesa" wraz z krytycznym komentarzem podważającym jakikolwiek sens międzynarodowych spotkań intelektualistów w służbie ludzkości.

Poeta wzywa!

Pierwszym kongresowym mówcą był Iwaszkiewicz. „Szara rzeka czasu zrywająca kartki kalendarza sięga po kartkę czerwoną, dzień to bowiem znamienny i radosny, ważny i niezwykły – mówił donośnie. – Ze wszystkich bowiem stron świata przyszliście tutaj do wielkiego polskiego miasta, tej sedes regnis principatus księcia Władysława Hermana, aby spotkaniem swoim oznaczyć, czego chcecie dla świata i ludzkości" – mówił.

Nastąpił niekończący się aplauz zebranych. Kongresowi przewodniczyli: Irène Joliot-Curie, Julian Huxley (ówczesny szef UNESCO), pisarze Aleksandr Fadiejew i Martin Andersen Nexø oraz malarz Renato Guttuso. Wszyscy klaskali na stojąco. Potem Kongres został oficjalnie otwarty. Goście usłyszeli „Zatopioną katedrę" Debussy'ego i „Apassionatę" Beethovena w wykonaniu pianisty z Czechosłowacji Josefa Páleníčka.

Prezes Stowarzyszenia Literatów Francuskich Maurice Bedel podkreślił znaczenie Wrocławia jako miejsca obrad: „Zwróćmy uwagę na te ruiny! Czyż nie takiego właśnie tła potrzebował Kongres Pokoju? (...) Są one jakby straszliwą, olbrzymią pieczęcią śmierci na szlachetnej ziemi polskiej!".

Jeśli Jerzy Borejsza spodziewał się zapewne, że Kongres będzie uładzoną propagandową laurką i że pierwszy dzień skończy się sutym bankietem, stracił złudzenia przy wystąpieniu tow. Aleksandra Fadiejewa. Przewodniczący Związku Pisarzy ZSRR wszedł na mównicę i natychmiast wywołał polityczny skandal.

„Kajdany amerykańskich imperialistów mają zamienić świat w komisariat policyjny, a jego ludność w niewolników kapitału. (...) Gdyby szakale mogły nauczyć się pisać na maszynie, gdyby hieny umiały władać piórem, to, co by tworzyły, przypominałoby z pewnością książ-ki Millerów, Eliotów, Malraux i innych Sartre'ów" – grzmiał. Sartre, twórca filozoficznego egzystencjalizmu, okazał się też natchnieniem „duchowej demoralizacji, czyniącej z człowieka czworonoga".

W gwałtowną polemikę z Fadiejewem wdali się m.in. prof. Alan Taylor z Oksfordu, ale Rosjanin demonstracyjnie zdejmował słuchawki w czasie jego przemówienia. W efekcie część zgromadzonych ostentacyjnie opuściła salę obrad, zaś niektórzy, jak np. Julian Huxley i Taylor, wieczorem opuścili Wrocław. Borejsza, za pośrednictwem przedstawicieli ambasady francuskiej, ubłagał Irène Joliot-Curie, aby została.

Picasso osobno

Prowokację Fadiejewa zatuszowano klasycznym komunistycznym sposobem: Borejsza zatelefonował do Jakuba Bermana, ten do Wiaczesława Mołotowa (członka Rady Ministrów ZSRR), a ten przywołał Fadiejewa do porządku. Radziecki literat do końca Kongresu nie zabierał już głosu. Prasa polska relacjonująca obrady nie wspomniała o skandalu ani słowem.

Przy Fadiejewie ekscesy Pabla Picassa, który siedział na sali półnagi, bowiem z powodu upału ściągnął marynarkę i koszulę, wydają się jedynie zabawne. Gdy doszło do redagowania końcowej rezolucji skierowanej do intelektualistów całego świata, Picasso poszedł oglądać ruiny Wrocławia. Wydały mu się one bardzo „kubistyczne".

Z punktu widzenia marketingu politycznego Kongres, mimo skandalu z Fadiejewem i kilku wpadek organizacyjnych (podczas jednego dnia obrad nie wpuszczono na salę delegacji brytyjskiej), okazał się sukcesem. Także na polu organizacji, logistyki i nowoczesności – po raz pierwszy w Polsce zastosowano na nim tłumaczenia symultaniczne w pięciu językach, a prasa z dumą donosiła o „postępie technicznym w służbie nauki i kultury". Podczas Kongresu ukazywało się czasopismo „W obronie pokoju" – wydano w sumie cztery numery.

Kongres miał realne polityczne skutki. Zainspirował powstanie Ruchu Obrońców Pokoju, który stał się efektywnym elementem ruchu komunistycznego, a decyzja o zorganizowaniu go we Wrocławiu, co znalazło odbicie w zachodniej prasie, miała – w ocenie wielu historyków – wpływ na uznanie Ziem Odzyskanych za polskie.

Do światowej opinii przebiło się też samo miasto Wrocław. To tutaj znudzony obradami Kongresu Picasso naszkicował na kawiarnianej serwetce w Monopolu gołąbka, który stał się symbolem pokoju – jednym z najbardziej rozpoznawalnych znaków graficznych XX wieku.

eprasa.pl b0b0d89888

PO STRONIE SENIORA

UPRAWNIENIA

Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy? Oprócz ulg ustawowych rabaty wprowadzają samorządy

Darmowe bilety w komunikacji miejskiej, bezpłatny abonament RTV, tańsze przejazdy koleją, ulgowe bilety do kina i teatru, paszport za pół ceny – to tylko niektóre zniżki przysługujące emerytom. Warto je znać i z nich korzystać

Małgorzata Stempinska

Nie wszystkie zniżki są przyznawane ustawowo. Wiele z nich zatwierdziły samorządy. Wymieniamy zarówno ulgi ustawowe, jak i samorządowe.

Jakie zniżki na przejazdy komunikacją miejską

W większości polskich miast osoby, które ukończyły 70. rok życia, korzystają z komunikacji miejskiej całkowicie za darmo. Wystarczy mieć ze sobą dokument tożsamości potwierdzający wiek.

Niektóre miasta obniżają wiek bezpłatnych przejazdów. Np. w Bydgoszczy darmowe przejazdy wszystkimi autobusami i tramwajami przysługują już od 65. roku życia, bez względu na miejsce zamieszkania. Podobnie jest m.in. we Wrocławiu czy Lublinie. „Młodsi" emeryci często mogą korzystać z biletów ulgowych, ale szczegółowe warunki zawsze zależą od lokalnych uchwał.

Jakie zniżki na przejazdy koleją dla seniora

Senior chcący podróżować składami PKP Intercity może skorzystać z dwóch ofert.

Pierwsza to Bilet dla Seniora, czyli stała oferta dla każdego, kto ukończył 60 lat. Zniżka 30 proc. obowiązuje na przejazdy w komunikacji krajowej pociągami PKP Intercity S.A. wszystkich kategorii w 1 i 2 klasie. Aby potwierdzić uprawnienie do zniżki, wystarczy okazać konduktorowi dokument ze zdjęciem potwierdzający tożsamość i wiek, np. dowód osobisty.

Z kolei ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej. Należy pamiętać jednak, że przejazd „tam" i „z powrotem" jest traktowany jako dwa oddzielne przejazdy. Prawo do zniżki przysługuje na podstawie odpowiedniego zaświadczenia (wydawanego m.in. przez terenowe jednostki Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów) okazywanego wraz z dowodem osobistym lub innym dokumentem potwierdzającym tożsamość. Z dwóch ulgowych przejazdów w ciągu roku mogą też skorzystać współmałżonkowie, na których pobierane są zasiłki rodzinne.



FOT. FREEPIK.COM

Ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej

Seniorzy w pociągach regionalnych (Polregio) mogą skorzystać z ustawowej ulgi 37 proc. dla emerytów (dwa razy w roku) lub ze stałej oferty handlowej REGIO Senior. Przeznaczona jest dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Daje 25 proc. zniżki na bilety jednorazowe oraz 10 proc. zniżki na bilety okresowe (tygodniowe, miesięczne, kwartalne). Przy zakupie i kontroli biletu w ramach oferty REGIO Senior wystarczy dokument tożsamości potwierdzający wiek (dowód osobisty).

Ulgi na przejazdy dla seniorów stosują także przewoźnicy regionalni, np. Koleje Mazowieckie czy Koleje Śląskie.

Jakie zniżki za paszport dla seniora

Nowy paszport kosztuje aż 140 zł. Mamy dobrą wiadomość dla emerytów. Za paszport płacą połowę, czyli 70 zł. Natomiast, gdy ukończą 70 lat, są zwolnieni z opłaty. Nie pobiera się jej również od osób przebywających w domach pomocy społecznej lub w zakładach opiekuńczych albo korzystających z pomocy społecznej w formie zasiłków stałych, jeżeli ich wyjazd za granicę następuje w celu długotrwałego leczenia lub operacji.

Jakie zniżki na podróże PKS-em dla seniora

Przedsiębiorstwa PKS i inni przewoźnicy nie mają ustawowego obowiązku udzielania zniżek seniorom. Jednak większość z nich pomyślała o osobach powyżej 60. roku życia. Oferują im bilety tańsze średnio o 10-15 proc. Dlatego przed podróżą warto sprawdzić ceny u poszczególnych przewoźników. Warto też rezerwować bilety przez internet z dużym wyprzedzeniem - dla seniorów często dostępne są pule biletów w bardzo niskich cenach.

Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV

Z opłat za używanie odbiorników radiowych i telewizyjnych są zwolnione wszystkie osoby, które ukończyły 75 lat.

Abonamentu RTV nie muszą też płacić emeryci, którzy ukończyli 60 lat, a ich emerytura nie przekracza 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku poprzedzającym ogłaszanego przez prezesa GUS. Obecnie wspomniane 50 proc. to 4451,78 zł brutto.

Podstawą do uzyskania zwolnienia jest dowód osobisty oraz decyzja jednostki organizacyjnej ZUS albo innego organu emerytalno-rentowego o wysokości emerytury w danym roku lub odcinek emerytury. Natomiast osoby po 75. roku życia z płacenia na RTV są zwolnione automatycznie. Poczta Poczta ma bowiem dostęp do rejestru PESEL.

Jakie ulgi dla seniora w kinie, teatrze czy muzeum

Nie ma przepisów nakazujących tym instytucjom przyznawanie jakichkolwiek ulg osobom powyżej 60. roku życia. Jednak większość teatrów sprzedaje seniorom ulgowe bilety na spektakle po okazaniu legitymacji.

Seniorzy zaoszczędzą również wybierając się do kina. Większość sieci kinowych (np. Cinema City, Helios, Multikino) oferuje bilety ulgowe dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Kina organizują cykliczne pokazy dla starszych widzów (np. kinowe czwartki, kluby seniora) z biletami w specjalnych, obniżonych cenach. Wystarczy okazać dokument ze zdjęciem potwierdzający wiek (dowód osobisty) lub legitymację emeryta-rencisty.

Emeryci, renciści oraz osoby niepełnosprawne wraz ze swoimi opiekunami mają ustawową zniżkę na wejściówki do wszystkich muzeów państwowych. Wysokość tych ulg nie jest jednak określona w ustawie, przez co jej wysokość oraz dni, w których obowiązuje, ustalana jest indywidualnie przez dyrektora poszczególnych placówek muzealnych.

Kiedy ulga PIT-0 dla seniora

Ulga PIT-0 to zwolnienie z podatku dochodowego dla osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), ale nie pobierają emerytury i nadal pracują. Mogą z niej skorzystać seniorzy uzyskujący przychody m.in. z pracy na etacie, stosunku służbowego, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy, umów zlecenia oraz prowadzący działalność gospodarczą. Nie obejmuje ona natomiast osób pracujących na umowie o dzieło ani tych, które pobierają już emeryturę, rentę rodzinną z ZUS, świadczenia służb mundurowych czy uposażenie sędziowskie.

Z ulgi mogą skorzystać zarówno osoby, które nie złożyły jeszcze wniosku o emeryturę, jak i te, które taki wniosek złożyły i mają już przyznane świadczenie, ale go jeszcze nie pobierają. Podstawowym warunkiem jest niepobieranie emerytury lub renty rodzinnej. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę i jednocześnie dorabiają do swojego świadczenia, nie mogą korzystać z tej preferencji.

Ulga PIT-0 to realna korzyść dla pracujących seniorów. Pozwala nie płacić podatku dochodowego od przychodów do rocznego limitu 85 528 zł. Dodatkowo osoby rozliczające się według skali podatkowej mogą skorzystać z kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 000 zł. W efekcie łączne przychody do 115 528 zł mogą być nieopodatkowane. W praktyce oznacza to wyższe wynagrodzenie „na rękę". Przy minimalnych zarobkach, które od 1 stycznia 2026 roku wynoszą 4806 zł brutto, oszczędność sięga około 168 zł miesięcznie, a przy pensji 5000 zł - około 300 zł.

Aby ulga była stosowana, pracownik musi złożyć pracodawcy oświadczenie, że spełnia warunki do jej zastosowania, tj. mimo nabycia prawa do emerytury lub renty rodzinnej nie pobiera tych świadczeń.

©℗

eprasa.pl b0b0d89888

HANDEL

Tańsze zakupy dla seniorów z całej Polski. Oto, co trzeba zrobić, by móc korzystać z takiej możliwości

Na rabaty podczas zakupów mogą liczyć posiadacze Karty Dużej Rodziny. Jej wyrobienie nic nie kosztuje. Podpowiadamy, jak załatwić formalności, które sieci handlowe honorują KDR i jakie zniżki oferują

Małgorzata Stempinska

Karta Dużej Rodziny jest przyznawana bezpłatnie, niezależnie od dochodu w rodzinie.

Karta Dużej Rodziny to rządowy program prowadzony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Oferuje system zniżek i dodatkowych uprawnień. Przysługuje wszystkim rodzicom oraz małżonkom rodziców, którzy mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci bez względu na ich wiek. Przez rodzica rozumie się także rodzica zastępczego lub osobę prowadzącą rodzinny dom dziecka.

Karta Dużej Rodziny funkcjonuje zarówno w instytucjach publicznych, jak i w prywatnych firmach. Posiadacze KDR mają możliwość tańszego korzystania z oferty podmiotów m.in. z branży spożywczej, paliwowej, bankowej czy rekreacyjnej.

Od 2019 roku przepisy dotyczące Karty Dużej Rodziny zostały rozszerzone i przysługuje ona również osobom, które w przeszłości wychowały minimum troje dzieci, nawet jeśli obecnie nie sprawują już nad nimi opieki finansowej. Oznacza to, że także seniorzy, którzy kiedyś tworzyli rodziny wielodzietne, mogą ubiegać się o wydanie Karty.



FOT. FREEPIK.COM

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne

Jak uzyskać Kartę Dużej Rodziny

Aby otrzymać Kartę Dużej Rodziny, należy złożyć wniosek w gminie odpowiadającej miejscu naszego zamieszkania. Wniosek można również złożyć elektronicznie, za pośrednictwem Platformy Informacyjno-Usługowej Emp@tia (empatia.gov.pl). W tym przypadku konieczne jest posiadanie podpisu elektronicznego lub bezpłatnego profilu zaufanego.

KDR można otrzymać w formie tradycyjnej albo w wersji elektronicznej w aplikacji mObywatel. Wówczas jest ona dostępna dla wszystkich posiadaczy aktywnej Karty.

Wydanie Karty Dużej Rodziny jest bezpłatne. Natomiast opłatę w wysokości 17 zł ponosi się za duplikat, a 10 zł wynosi domówienie tradycyjnej formy Karty.

Opłaty wnosi się do gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania członka rodziny wielodzietnej.

Jakie sklepy oferują zniżki seniorom posiadającym KDR

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne oraz produkty codziennego użytku.

Lidl oferuje przez cały rok posiadaczom Karty Dużej Rodziny 10-procentowy rabat na wybrane produkty, m.in. świeże owoce i warzywa, pieczywo, napoje, kasze, ryże, przyprawy, kiełbasy, parówki, żywność dla niemowląt oraz wybrane artykuły higieniczne.

Kaufland stosuje system bonów zakupowych. Za każde wydane 100 zł posiadacz Karty Dużej Rodziny otrzymuje bon o wartości 5 zł. Przy jednorazowych zakupach można uzyskać bon o wartości maksymalnie 25 zł, a miesięczny limit bonów wynosi 50 zł. Otrzymany bon można wykorzystać na pomniejszenie kwoty do zapłaty przy kolejnych zakupach.

W sklepach Auchan zniżki z Kartą Dużej Rodziny nie są naliczane bezpośrednio przy kasie, lecz za pośrednictwem programu lojalnościowego Skarbonka. Po powiązaniu karty KDR z kontem Skarbonka senior zyskuje 5-procentowy zwrot/rabat na towary marek własnych Auchan. Posiadacze KDR automatycznie zyskują status „złoty" w programie Skarbonka, co daje dostęp do dodatkowych bonusów, punktów i specjalnych ofert.

O seniorach - posiadaczach Karty Dużej Rodziny - pomyślał także Carrefour. Oferuje kilka korzyści związanych z KDR. Przy zakupach o wartości co najmniej 100 zł posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać bon na kolejne zakupy. Jego minimalna wartość to 10 zł. Każde kolejne wydane 50 zł zwiększa wartość tego rabatu. Carrefour oferuje również 10-procentową zniżkę na wybrane produkty marki własnej.

W sieci sklepów Stokrotka posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać 10 proc. zniżki na wybrane, często kupowane produkty codziennego użytku. Z kolei w wybranych sklepach sieci Intermarché posiadacze KDR mogą dostać 10 proc. zniżki m.in. na świeże owoce i warzywa, pieczywo oraz wybrane artykuły marek własnych. ©℗

ŚWIADCZENIA

Od września nowe, niższe, limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów

Małgorzata Stempinska

Nowe limity weszły w życie 1 września br. i obowiązują do 30 listopada 2026 roku.

Graniczna kwota, której przekroczenie nie wpłynie na zmniejszenie emerytury lub renty, jest teraz niższa o 230,90 zł brutto. Natomiast wyższy próg, po którego przekroczeniu świadczenie może zostać zawieszone, zmniejszyło się o 428,70 zł brutto.

- Od września br. górną granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 6463,20 zł brutto. Dodatkowy miesięczny przychód do tej wysokości nie wpłynie na zmniejszenie wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Aby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód między wrześniem a listopadem nie może przekroczyć 12 003,10 zł brutto - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, w przypadku przekroczenia ustalonych progów, czyli - 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia - ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie. Jeśli przychody z dodatkowej pracy mieszczą się między 70 proc. a 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, świadczenie z ZUS-u może zostać pomniejszone o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

Jeśli przychód przekroczy 6463,20 zł brutto, ale nie będzie wyższy niż 12 003,10 zł brutto, maksymalne kwoty zmniejszenia wynoszą:

- 989,41 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Bez limitów mogą dorabiać m.in. emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Wyjątek stanowią seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca br. 1978,49 zł brutto). Wówczas jeśli przychód z pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Limitami nie muszą przejmować się pobierający renty dla inwalidów wojennych i wojskowych, których niezdolność do pracy powstała w związku ze służbą oraz pobierający renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą również dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. ©℗

eprasa.pl b0b0d89888

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Zbigniewie Tomaszu Nienackim** (ur. 1 stycznia 1929 r., zm. 23 września 1994 r.), pisarzu, dziennikarzu i scenarzyście. Sławę przyniosły mu powieści dla młodzieży o przygodach Pana Samochodzika, muzealnika-detektywa.

PITAWAL II RP

Międzynarodowa afera w pokoju nr 29 krakowskiego Grand Hotelu

Paweł Stachnik

W styczniu 1932 roku miasto obiegła sensacyjna wieść. Słynącej z urody i bujnego życia Marii Ciunkiewiczowej skradziono wielką gotówkę, kilka futer oraz diamentową biżuterię za 1,5 miliona złotych.

W grudniu 1931 r. 40-letnia, wciąż urodziwa i ciesząca się sławą bogaczki Ciunkiewiczowa przyjechała z Paryża do Warszawy. W stolicy zachorowała na zapalenie płuc, a lekarze zalecili jej wyjazd na kurację do Zakopanego. Po ustąpieniu gorączki tak też uczyniła, po drodze wszakże zatrzymała się w Krakowie dla konsultacji z miejscowymi specjalistami. Wraz ze swą wieloletnią przyjaciółką, p. Zakrzewską, zatrzymała się w krakowskim Grand Hotelu na rogu Sławkowskiej i św. Tomasza, w pokoju nr 29. Ulokowała tam dwie fibrowe walizy, w których przywiozła z Warszawy futra i klejnoty. Nie zdeponowała kosztowności w hotelowym sejfie, lecz pozostawiła je w pokoju.



Proces Marii Ciunkiewiczowej przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Świadek Franciszek Dąbrowski, celnik ze Zbąszynia, podczas składania zeznań. Obok niego oskarżona

Stos brylantów

Gdy po niespełna tygodniu zamierzała wyruszyć w dalszą podróż i rozpoczęła pakowanie rzeczy, spostrzegła, że obie walizy zostały otwarte, a ich zawartość wyparowała. Zniknęły pieniądze, futra i klejnoty. Ciunkiewiczowa zadzwoniła natychmiast po pomoc do pracującego w „Ilustrowanym Kuryerze Codziennym" znajomego dziennikarza Kazimierza Galusińskiego, który flirtował z nią w Krakowie. Redaktor zaraz zjawił się na miejscu i poradził, by wezwać policję. Przybyłym funkcjonariuszom pani Maria powiedziała, że zginęło jej 6,5 tys. funtów i 10 tys. franków francuskich w gotówce, a ponadto „kolia z pereł i brylantów, kolia z sześcioma kolorowymi brylantami, dwie broszki z brylantami, pasek brylantowy w kształcie girlandy" i inna biżuteria oraz kilka futer i drobiazgi. Całość właścicielka wyceniła na niewyobrażalną wówczas sumę 1,5 mln zł.

Policjantów zaskoczyło od razu to, że Ciunkiewiczowa mówiła o tak wielkiej kradzieży, zachowując spokój. – Na tutejsze stosunki krakowskie to jest olbrzymia kradzież, ale na stosunki międzynarodowe to głupstwo – miała się wytłumaczyć.

Niefrasobliwa milionerka

Funkcjonariusze rozpoczęli śledztwo, ustalając na wstępie nazwiska i pochodzenie lokatorów sąsiednich pokoi. Ciunkiewiczowa zeznała, że kilkakrotnie słyszała podejrzane szmery dochodzące z pokoju nr 28, który połączony był z dwudziestką dziewiątką drzwiami zastawionymi szafą. Dodała też, że już w Warszawie była obserwowana przez jakiegoś osobnika, którego zauważyła potem także w Krakowie.

Spokój poszkodowanej mógł wynikać z faktu, że skradzione przedmioty były ubezpieczone w paryskim oddziale Lloyda na niemałą sumę ponad 3 milionów franków. Zawiadomione przez Ciunkiewiczową towarzystwo asekuracyjne, ze względu na wysokość strat i sumy odszkodowawczej, wysłało zaraz do Krakowa pracownika w celu zbadania sprawy na miejscu. Natychmiast po przybyciu wyznaczył on aż 40 tys. zł nagrody za ujęcie sprawców kradzieży. Co ciekawe, lista skradzionych przedmiotów wysłana do Lloyda była znacznie dłuższa niż ta przedstawiona policji. Fakt ten oraz dziwne zachowanie Ciunkiewiczowej (niefrasobliwe przechowywanie w hotelowym pokoju dużej ilości biżuterii i pieniędzy) nasunęły policjantom i ubezpieczycielowi podejrzenie, że być może cała kradzież to mistyfikacja.

Przygody w Rosji

Bohaterka tej opowieści urodziła się 22 sierpnia 1886 r. w Warszawie i już w latach młodzieńczych wyróżniała się urodą. Jako 16-latka wyszła za mąż za znacznie starszego pana Charłupskiego, właściciela warszawskiego tatersalu (czyli szkoły jazdy konnej) i u jego boku wiodła spokojny żywot. Spokojny do czasu, bo jej uroda przyciągała uwagę wielu mężczyzn. Gdy po kilku latach małżeństwa Charłupski zmarł na gruźlicę, Maria wyszła za poznanego wcześniej bogatego właściciela dóbr na Litwie Tadeusza Ciunkiewicza. Przeniosła się do jego majątku w okolice litewskiego Landwarowa w obwodzie wileńskim, ale upodobała sobie Moskwę i Petersburg, gdzie często bywała.

Widywano ją na dworze cara Mikołaja II, gdzie bawiła się i romansowała z rosyjskimi arystokratami, wojskowymi i przedsiębiorcami. Jednym z jej kochanków miał być baron von Engelgard, dowódca batalionu petersburskiego pułku gwardii. Liczne romanse niewiernej żony doprowadziły w końcu do rozwodu z Ciunkiewiczem. Maria przeniosła się na stałe do Rosji. Odnalazła się bez problemu w tamtejszym towarzystwie; podobno prowadziła sklep w Moskwie.

Kochanka towarzysza Krasina

W Rosji Marię zastała rewolucja. Uciekając przed bolszewikami, którzy widzieli w niej zausznicę cara, schroniła się w Jałcie na Krymie, starając się zatrzeć ślady. Mówiono też, że skupowała biżuterię od umykającej z kraju arystokracji. Szczęście jej sprzyjało. Spotkała się z poznanym przed rewolucją Leonidem Krasinem, później wysokim urzędnikiem i dyplomatą, a na razie komisarzem w Jałcie. Została jego kochanką.

Gdy Krasin został sowieckim ambasadorem w Londynie, Maria zyskała wyjątkową szansę wywiezienia wszystkich zgromadzonych skarbów. Posłużył do tego bagaż dyplomatyczny kochanka. Ona sama przez jakiś czas pozostała jeszcze w Rosji, a potem przekroczyła zieloną granicę. Ominęła sowieckich pograniczników, ale złapali ją polscy funkcjonariusze i przez jakiś czas przebywała jako internowana w przygranicznym baraku. Koniec końców Ciunkiewiczową wydalono z Polski.

Początek procesu

Osiadła w Londynie, gdzie żyła wygodnie, korzystając z przewiezionego wcześniej majątku i wyprzedając cenne precjoza kupione w Rosji. Jeździła Rolls-Royce'em należącym wcześniej do króla Grecji, co zresztą uwiecznił na fotografii „Ilustrowany Kuryer Codzienny". Później przeniosła się do Paryża, we Francji zakupiła też posiadłość w Normandii oraz pałacyk i mieszkanie w stolicy.

Wróćmy do 1932 roku. Po analizie sprawy śledczy doszli do wniosku, że Ciunkiewiczowa prawdopodobnie sfingowała kradzież, by uzyskać odszkodowanie. Została aresztowana pod zarzutem oszustwa asekuracyjnego, ale wyszła na wolność za kaucją. Proces rozpoczął się w grudniu 1932 roku. W sądzie przesłuchano policjantów, pracowników hotelu, biegłych i znajomych Ciunkiewiczowej.

Niewinna?

Ciunkiewiczowej bronił doświadczony krakowski adwokat Józef Woźniakowski, który celnie zbijał argumenty prokuratury. Na sugestię oskarżenia, że podsądna sama spaliła część rzeczy w hotelowym kominku, odpowiedział na przykład, że analiza popiołu tego nie potwierdza. Brakowało stuprocentowych dowodów winy Ciunkiewiczowej, choć wiele wskazywało, że rzeczywiście upozorowała kradzież. Wyrok zapadł 14 grudnia 1932 r. Oskarżoną skazano na 15 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat (z zaliczeniem aresztu śledczego na poczet kary).

Odsiedziała wyrok, ale to nie zakończyło afery. Oskarżyła prowadzącego rozprawę o przyjęcie łapówki od Lloyda i postępowanie mające uchronić firmę od odszkodowania. Zarzut zaowocował ciągnącymi się procesami i poważnym nadszarpnięciem opinii prawnika. Milionerka przedstawiła nowych świadków – raczej szemranych typów – którzy fałszywie zeznawali na jej korzyść. Rzecz się wydała i Ciunkiewiczowa znów trafiła do więzienia, gdzie „ślad jej urody zniknął bezpowrotnie". Na wolność wyszła w 1937 r. i do końca życia przekonywała o swojej niewinności.

eprasa.pl b0b0d89888

Niezbędnik czytelniczy

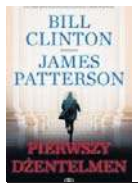
rekomenduje
Bożenna Piskała



Mistrz Gry rekrutuje do makabrycznej zabawy

Do redakcji jednej z lubelskich gazet trafia nietypowy list. Nadawca, nazywający siebie Mistrzem Gry, domaga się jego publikacji. Ogłasza rozpoczęcie „Gry w szczęście", nie podając jednak żadnych reguł. Każdy może dołączyć do makabrycznej rozgrywki. Chętnych oczywiście nie brakuje.

Max Czornyj, „Trauma", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł



Bill Clinton w roli autora kryminalnego thrillera

Prezydentka Stanów Zjednoczonych ubiega się o reelekcję, a jej małżonek, Pierwszy Dżentelmen, nagle staje w obliczu oskarżeń o morderstwo sprzed lat. Dawna sprawa zaginięcia pięknej cheerleaderki powraca z zaskakującą siłą, rzucając cień na najwyższe kręgi władzy.

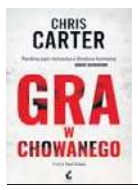
Bill Clinton, James Patterson, „Pierwszy Dżentelmen", wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 55 zł



Fortuna kołem się toczy. Bezlitośnie...

Victoria Barnett wiedzie życie, którego każdy mógł jej zazdrościć. Wielka kariera, luksusowy dom i mąż, który świata poza nią nie widzi. Wszystko to pęka jak bańka mydlana, gdy pewnego dnia dochodzi do tragicznego wypadku. Victoria zostaje uwięziona na poddaszu rezydencji, pozbawiona głosu i całkowicie zależna od innych.

Freida McFadden, „Ukochana żona", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 59,90 zł



Nie ma ucieczki od przeznaczenia

Sam Stewart ucieka od męża, stawia go przed sądem za to, że się nad nią znęcał, nasyła nań policję i z satysfakcją patrzy, jak mężczyzna trafia za kraty. Ale jeszcze nie wie, że w ten sposób zaczyna się dla niej śmiertelnie niebezpieczna gra w chowanego, podczas której nic nie jest takie, jakie się wydaje, a stawką jest bezlitosna zemsta.

Chris Carter, „Gra w chowanego", wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 59,90 zł



Co stało się z Piotrkiem Janochą?

Kama Kosowska próbuje zapomnieć o przeszłości. Powrót do Torunia oraz propozycja udziału w programie o zaginięciach dzieci zmuszają ją jednak do konfrontacji z wydarzeniami z dzieciństwa. Jeden z odcinków ma być poświęcony tajemniczej historii Piotrka Janochy – chłopca, który zniknął bez śladu w 1986 roku.

Robert Małecki, „Zmora", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 49,90 zł



William Warwick nie boi się nikogo!

Mamy rok 2012. Wielka Brytania – gospodarz XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich – przez szesnaście dni znajduje się w centrum uwagi całego sportowego świata. Skąpany w blasku jupiterów Londyn staje się jednak celem międzynarodowego spisku i jego organizatorzy szykują niszczycielski atak. Ale jest jeszcze on – komendant William Warwick...

Jeffrey Archer, „Ostatnia rozgrywka", wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 54,99 zł

KRYMINALNY ŚLĄSK

Tajemnicze zabójstwo w Mokrem. W rolach głównych wiarołomna żona i mściwy teść

Grażyna Kuźnik

W sielskiej miejscowości doszło do okrutnej zbrodni. O napadzie na Józefa Strządałę rozpisywały się gazety, pisał też o niej „Tajny Detektyw".

To była jedna z najgłośniejszych zbrodni lat międzywojennych. Śląskim policjantom nie było łatwo rozwikłać zagadkę śmierci młodego mężczyzny, którego ciało znaleziono w lesie pod Mokrem. Jej rozwiązanie okazało się szokujące. Zabójstwo wyglądało na przypadkowy napad rabunkowy, było jednak starannie przemyślanym spiskiem.



Dokonanie morderstwa za zgodą żony.

Żyjemy w czasach, kiedy codziennie szpalty gazetach zapełniają straszne wiadomości o popełnionych zbrodniach. Oberon znowu dzielimy się z Szan. Czytelnikami z straszną wiadomością. W dniu 19 lipca znaleziono w zaroślach w lesie Jana pomiędzy Kamionką a Starą Kuźnią, zwłoki mężczyzny, w wieku około 35 lat. W ubraniu trupa nie znaleziono żadnych dokumentów, jedynie kluczyk od roweru. Zwłoki znajdowały się już w silnym rozkładzie i nakryte były płaszczem.

Ustalono m. in., iż zwłok są identyczne ze Strządałą Józefem, urodz. 31 stycznia 1904 r. w Zgoniu, pow. Pszczyna, żonaty, obecnie bez zajęcia, ostatnio zamieszkały w Mokrem, Kolonja Goj, pow. Pszczyna.

Zwłoki rozpoznała żona Gertruda Strządałowa, która między innemi zeznała, iż mąż jej ś. p. Strządała Józef w dniu 13 bm. około godz. 6-tej wyszedł z domu, zabrał z sobą 20o zł gotówki i oświadczył, że udaje się do Katowic celem poszukiwania pracy i od tego czasu nie powrócił. Przy sobie przed opuszczeniem domu miał książeczkę wojskową oraz kwit na 1000 zł wypożyczonych pieniędzy. Ponieważ przy zwłokach ś. p. Strządały nie znaleziono pos adanej przez niego gotówki w wysokości 200 zł ani ks ążeczki wojskowej ani kwitu na 1000 zł, policji odrazu nasunęło się (przypuszczenie, iż zachodzi wypadek rabunkowego mordu.

Rozpoczęte energiczne śledztwo wykazało, że morud na Józefie Strządale dopuścily się cztery osoby, działające z sobą w ścisłej zmowie i bedące nę Marję Zydkową, Pawła Janaszka ze Zgonia, kochanka żony zamordowanego Józefa Strządały oraz żonę ofiary, słamą Gertrudę Strządałową.

Bliższe dochodzenia wykazały, że teściowie zamordowanego wraz z Janaszkiem Pawłem za namową żony ofiary, Gertrudy Strządałowej, uplanowali okrutny, podstępny moru, który uskutecznili 12 lipca w godzinach w.eczornych.

Po południu około godziny 5-tej Strządałowa namówiła swego męża, któremu wręczyła poprzednio 200 zł oraz kwit na 10ł zł, by wstąpili razem do teściów, Zydków, w Mokrem. Strządała, nie podejrzewając nic złego, poszeu. z nią. Tutaj Zydkowie b. gościnnie przyjęli Strządałę: na stole pojawiła się zaraz wódka i pawo Rozpoczęła się pijatyka, podczas której przybył Janaszek. Około godziny szóstej Zydek, Janaszek i Strządała mocno podchmieleni wyszli z domu. Za nim postępowały kobiety, niosąc broń. Strządałę wyprowadzono podstępnie do lasu. Zydkowa wręczyła wówczas Janaszkowi broń, który ją nabił i dał kolejno Zydkowi. Ten, nie namyślając się, zakraoł się, obiegłszy półkolem całe towarzystwo i po iącego kilkanaście kroków na przodzie Strządały, strzelił dwukrotnie, kładąc go trupem.

Szajka morderców ograbiła trupa z wszelkich dokumentów i pieniędzy, poczem przykrywszy zwłoki płaszczem, oddaliła się do domu.

Zona zamordowanego, moralna sprawczyni zbrodni, umyślnie zacierała jej ślady, wprowadza-

Notka ze str. 3 górnośląskiego „Sztandaru Polskiego" z 26 lipca 1932 roku. Za redakcję odpowiedzialny był Ignacy Knapczyk

Skąd miał 200 złotych?

Latem 1932 r. grzybiarze znaleźli w lesie ciało Józefa Strządały, zaledwie 28-letniego mokrzanina. Ktoś wpakował w niego cały magazynek rewolweru. Kto mógł zabić młodego, ogólnie lubianego mężczyznę? Czy było to zabójstwo polityczne? Rabunkowe? Ostatnio Józefowi nie wiodło się najlepiej. Szedł właśnie przez las do Katowic, żeby szukać pracy. Oszczędzał na bilecie. Co można było mu ukraść?

Jego żona Gertruda zapewniała jednak, że to napad rabunkowy. Jej mąż miał przy sobie aż 200 złotych. Policja dziwiła się, że mając tak dużo pieniędzy, Strządała idzie samotnie przez las. 200 zł to było wówczas znacznie więcej niż przeciętna pensja robotnika.

Ofiary dramatu

Wieś jednak plotkowała, że prawda jest inna, a Gertruda ją zna i chroni sprawcę. Policja szybko dowiedziała się, co stało się w lesie. Czekali tutaj na ofiarę dwaj zabójcy, wiedzieli, którędy pójdzie. Jednym z nich był teść ofiary Józef Żydek, drugim górnik Paweł Janasik, zakochany w Gertrudzie Strządałowej.

Teść uważał, że jego córka źle wyszła za mąż, powinna poślubić kogoś innego. Strządała podobno nie szanował teścia, nie słuchał jego rad, kłócił się z Gertrudą. A ta, mimo amorów na boku, nie chciała go zostawić. Z kolei Janasik był posłuszny Żydkowi. Zgodził się też wziąć udział w zasadzce na Józefa, żeby raz na zawsze pozbyć się problemu.

Sąd w Katowicach był łagodny, bo biegli uznali, że Józef Żydek nie zachowuje się racjonalnie. Świadkowie wystawiali mu jak najgorszą opinię jako osoby niezrównoważonej. Dostał karę tylko czterech lat więzienia, a wystraszony pomocnik zabójcy – Janasik – zaledwie trzy lata.

Telefon nr 113 dla czytelników

O sprawie najwięcej pisał „Sztyandar Polski" (wydawany wówczas wspólnie jako „Sztandar Polski" i „Gazeta Rybnicka").

Redakcja i tzw. ekspedycja dziennika mieściła się Rybniku przy ul. Łony (bocznica). Dla czytelników, którzy mogli coś wnieść do sprawy zabójstwa Józefa Strządały, podawano specjalny telefon kontaktowy – nr 113.

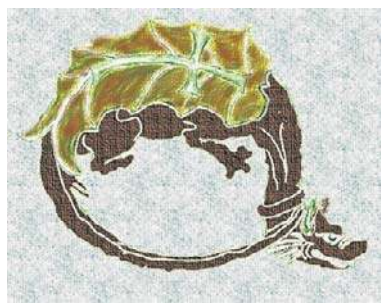
HISTORIA I OBYCZAJE

Opowieść o smoku ziejącym ogniem

Lucjan Strzyga

Herbem tajemniczego Zakonu Smoka był zwinięty w kłębek, ziejący ogniem smok oraz napis po łacinie „O Quam Misericors est Deus, Pius et Iustus", co znaczy „O jakże miłosierny, łagodny i sprawiedliwy jest Bóg". Na rewersie widniał czerwony krzyż świętego Jerzego w srebrnym polu.

Herb Smoka, ustanowiony w 1408 roku przez króla Węgier Zygmunta Luksemburczyka, był znakiem przynależności do hermetycznego zakonu rycerskiego walczącego w obronie chrześcijaństwa. Order został ustanowiony po przegranej bitwie pod Nikopolis (zginęło tam blisko 10 tysięcy rycerzy chrześcijańskich, a Turcy zajęli Bułgarię) i początkowo trafiał jedynie dla wybranych arystokratów i monarchów. Od członków zakonu wymagano walki z niewiernymi – głównie z zagrażającymi ówczesnej Europie muzułmańskimi Turkami.



Paradoksem jest, że pomysłodawca Orderu Smoka, Zygmunt Luksemburczyk, uciekł ponoć z pola bitwy po Nikopolis

Kto miał prawo nosić herb? Pierwotnie zakon miał 21 członków, którzy byli głównie sojusznikami bądź lennikami Zygmunta Luksemburczyka (np. władca Serbii Stefan Lazarević czy możnowładca Górnych Węgier Ścibor ze Ściborzyc). Później nastąpiła egalitaryzacja – posiadaczami herbu zostali także niektórzy władcy europejscy, m.in.: Henryk V, król Anglii; Władysław Jagiełło, król Polski; Alfons V Aragoński, król Neapolu; Krzysztof III, książę Bawarii; król Danii Ernest, zwany Żelaznym, władca Austrii; a także Witold, Wielki Książę Litewski.

Pikanterii całej tej historii dodaje fakt, że Orderem Smoka chlubił się także Wład II „Diabeł", nazywany także z rumuńska Vladem Draculem, hospodar wołoski, i jego syn, znany z okrucieństwa Wład Palownik. Ten ostatni tak bardzo wziął sobie do serca smocze ideały, że ze znienawidzonymi Turkami obchodził się wyjątkowo krwawo, za co historia wynagrodziła go stosowną do jego czynów legendą.

eprasa.pl b0b0d89888

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Na sali sądowej Kinga staje przed poważnym dylematem, gdy pada jedno pytanie. Musi szczerze odpowiedzieć, czy widzi szansę na uratowanie swojego małżeństwa? Sytuacja nie jest prosta, a sama Kinga nie wie, czy dać Jankowi drugą szansę. Ma wątpliwości, czy będą potrafili odbudować związek. Najbardziej zatwardziałego przeciwnika tego rozwiązania ma bowiem we własnym w domu... Tymczasem Koczarski popełnia taktyczny błąd: upija się w rocznicę śmierci żony, tuż przed najważniejszym meczem sezonu. Borys robi wszystko, żeby go postawić na nogi. Zwłaszcza, że wwans klubu wisi na włosku. Angelika nie może się dodzwonić do matki, która nie pojawia się też na spotkaniu z prawnikami w sprawie rozwodu. Bolesław jest tym bardzo oburzony. Angelika jednak podejrzewa, że ojciec dobrze wie, co się z nią stało. Zgłasza policji zaginięcie matki.





G. 18:05

Klan

TVP 1

Beata jest mocno zdziwiona, że jej brat, Michał, cały czas utrzymuje kontakty z Elżbietą, a nawet sam do niej dzwoni. Od Jaśka dowiaduje się, że on też jest w stałym kontakcie z babcią. Bolek już odzyskał humor, bo kogutkom się poprawiło. Miłosz jest mocno rozdrażniony całą sytuacją z Bożenką i obrywa się z tego powodu dzieciom. Miłosz szykuje z Bolkiem obiad, gdy Bożenka informuje, że jej nie będzie i przenocuje u Kamy. Piotruś chce sam iść do szkoły. Pod wpływem Leokadii Ula zgadza się, ale efekty są kiepskie – chłopiec wraca ze szkoły zapłakany po bójce. Skoczek nie może wytrzymać w gorsecie, bo wszystko strasznie go swędzi. Z okolic Otwocka wraca zadowolona Marzena. W towarzystwie Bruna obejrzała dom niegdyś kupiony przez męża. Mimo tego, co uważa Bruno, nie zważając na koszty, chce go zatrzymać i wyremontować.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronika próbuje dodzwonić się do Eweliny i w końcu przyjeżdża do niej. Pobita Kalska jest w rozpaczy i zgadza się, żeby Roztocka zabrała ją do siebie. Weronika informuje o wszystkim Lwa, któremu trudno w to uwierzyć. Wkrótce po tym Kalski przyjeżdża po Ewelinę i tłumaczy, że nie wie co mówi, bo jest pod wpływem silnych leków. Hebel – zgodnie z tym, co obiecał żonie – pilnuje Tomka podczas pracy poza ośrodkiem. Nagle pojawia się „Żaba" i dyskretnie zleca bratu przecięcie przewodów monitoringu kantoru. Tomka w ostatniej chwili powstrzymuje... Ryszard! Kiedy Tomek mówi bratu, że nie wykonał zlecenia, „Żaba" jest na niego naprawdę wściekły, a Hebel czuje, że właśnie zaczęła się walka dobra ze złem... Marta – mimo urlopu macierzyńskiego – śledzi program swojej stacji. Ze wzburzeniem odkrywa, że w roli eksperta od spraw biznesowych wystąpi mężczyzna, który oszukał mnóstwo ludzi na kryptowalutach. Leśniewska jedzie do stacji i ostrzega swojego szefa – Baliszewskiego. Ten widzi tylko jedno wyjście – to Marta musi przeprowadzić wywiad i... zdemaskować go!



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Pod klubem w aucie czatuje mężczyzna i zaczepia wychodzące z klubu kobiety, podając się za kierowcę zamówionego przejazdu. Jedna z nich wsiada, a następnego dnia, zgwałcona i pobita zgłasza sprawę. Niestety niewiele pamięta. W trakcie śledztwa okazuje się, że ofiar jest więcej. Czy policyjni detektywi złapią seryjnego gwałciciela? Nowy w jednostce, aspirant Maciek Florczyk wciąż nie budzi zaufania detektywów – są pewni, że to „człowiek Woźniaka".



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Rozmowę Kai i Wiktora przerywa omdlenie mężczyzny. Marlena, pielęgniarka ginekologiczna i przewodnicząca związków zawodowych, przekonuje dyrektora do zgody na podniesienie kwalifikacji personelu. Sabina wraca do pracy w szpitalu. Razem z Gośką przyjmuje nieprzytomną kobietę po próbie samobójczej.

G. 20:30

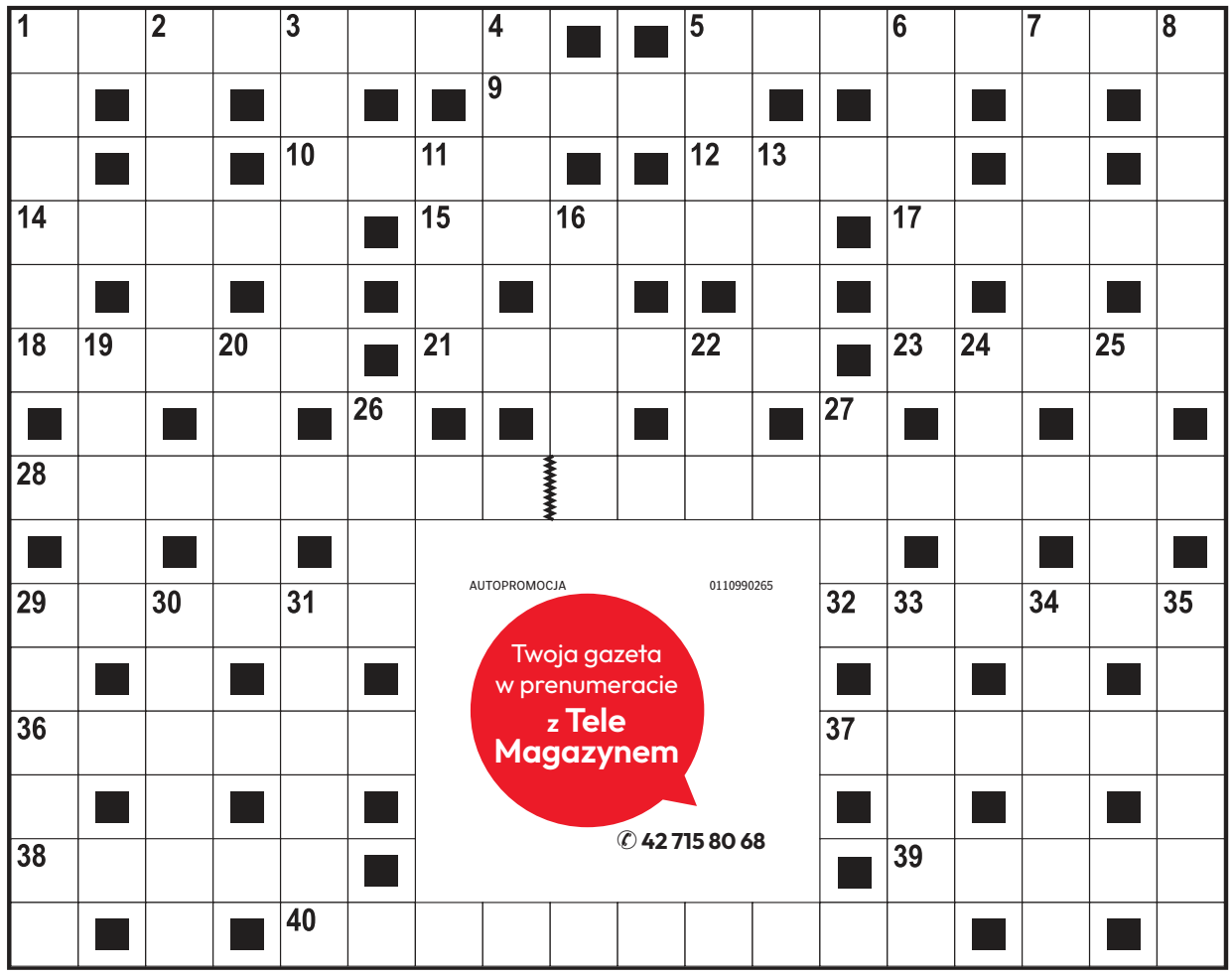
Ojciec Mateusz

TVP 1

Na polecenie biskupa ksiądz Mateusz zajmuje się sprawą siostry Łucji cierpiącej na tajemnicze zaburzenia. Ktoś zastrasza Jerzego Stefańskiego, miejscowego hipnoterapeutę. Mężczyzna nie informuje służb i niedługo później ginie. Śledztwo ujawnia nieoczekiwane związki ofiary z zakonem – siostra Łucja była niegdyś uczestniczką seansów Stefańskiego.

eprasa.pl b0b0d89888

KRZYŻÓWKA NR 144



Poziomo:

1) pocisk artyleryjski wypełniony kulkami,
5) budowla paulinów na Jasnej Górze,
9) pokój w wiejskiej chacie,
10) mieć szeroki, to być hojnym,
12) produkt korozji żelaza,
14) drogi kamień lub jego imitacja oprawiony w pierścionek,
15) gromada owiec lub krów,
17) gra ruchowa z gumowym pierścieniem,
18) taśma z podziałką,
21) podkład z desek przybity do stropu od strony izby,
23) zlot organizacji lub partii,
28) prowadzi program Polsatu „Nasz nowy dom”,
29) przyrząd do pomiaru kątów,
32) melodia wygrywana przez zegar,
36) przywóz towarów z Unii Europejskiej,
37) mityczny, trzygłowy pies strzegący Hadesu,
38) ryba słodkowodna, kuzyn karpia,
39) zimowy pojazd na płozach,
40) średniowieczny kronikarz.

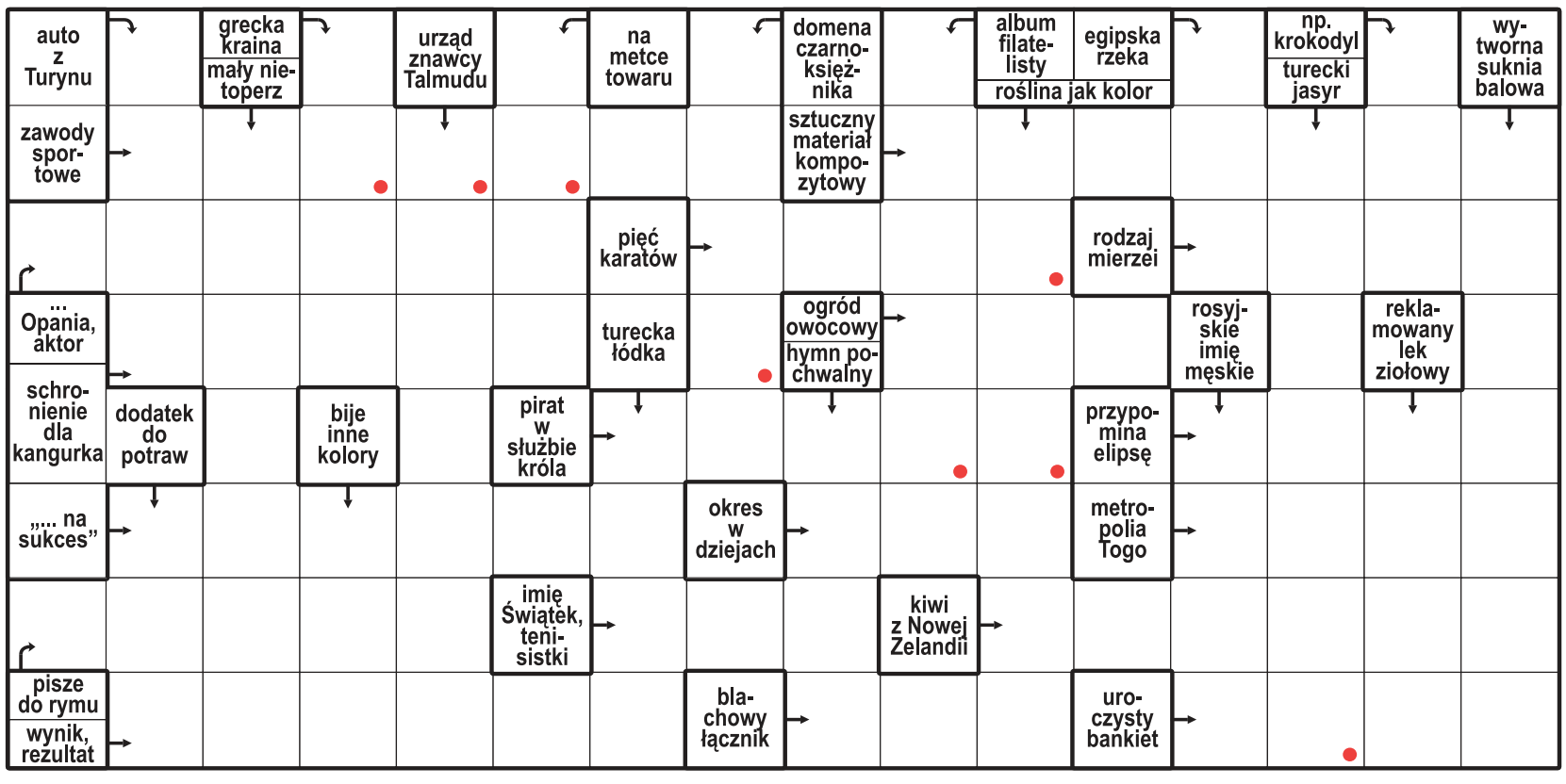
Pionowo:

1) silny wiatr nad morzem,
2) trzonek, uchwyt,
3) całokształt zjawisk atmosferycznych,
4) miara pojemności płynów,
5) śródziemnomorskie warzywo,
6) wiosenny grzyb jadalny,
7) zespół podobnych komórek,
8) najlepszy wynik w rzucie dyskiem,
11) czerwone światło w aucie,
13) dystyngowana, wytworna kobieta,
16) reguluje przepływ cieczy,
19) pilnik lub drzewo,
20) złota …, w bajce spełniała trzy życzenia,
22) pręt w rękach włamywacza,
24) ulubione drzewo Laury i Filona,
25) cystersi lub franciszkanie,
26) setna część dolara amerykańskiego,
27) jest oczkiem w głowie dziadka,
29) zabytkowy na turystycznym szlaku,
30) rodzina ssaków z krótką trąbą,
31) zgrubienie na skórze człowieka,
33) wizerunek świętego węża, symbol władzy faraonów,
34) podwyższenie do głoszenia kazań,
35) samotny, stromy stok górski.

ROZWIĄZANIE NR 143

Ś	R	U	T	■	C	■	W	■	K	O	M	E	S	■	M	■	J
■	O	■	E	R	E	M	I	C	I	■	O	■	P	R	Ó	B	A
S	Z	U	M	■	E	■	A	■	N	E	N	I	A	■	Z	■	P
■	M	■	P	O	D	A	N	I	E	■	A	■	D	■	G	■	O
S	Y	N	O	D	■	■	K	■	S	O	Ł	D	■	J	A	Ź	Ń
■	S	■	■	W	I	N	I	A	K	■	I	■	C	■	R	■	C
S	Ł	O	M	A	■	O	■	■	O	■	S	■	Z	A	M	S	Z
I	■	K	■	G	R	E	E	N	P	E	A	C	E	■	I	■	Y
U	R	A	Z	A	■							■	K	C	I	U	K
K	■	P	■	■	S							■	A	■	■	K	■
S	P	I	S	E	K							A	N	D	R	U	S
■	I	■	T	■	R							M	■	R	■	L	■
P	O	W	R	Ó	Z							B	R	O	K	E	R
■	T	■	Ó	■	Y							R	■	P	■	L	■
O	R	Ę	Ż	■	P	A	M	I	Ą	T	K	A	■	S	I	E	Ć

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PREMIERA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się drobiazgami.

Ryby (19.02 - 20.03)
Pojawi się inspirujący pomysł. Horoskop na dziś podpowiada, by zapisać go i wrócić do niego wieczorem.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje nie rezygnować z obranego celu.

Byk (20.04 - 20.05)
Dzień sprzyja spontanicznym planom. Horoskop dzienny mówi, że nowe doświadczenie może przynieść korzyści.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Tajemnica może wyjść na jaw. Horoskop na dziś radzi nie podejmować decyzji pod wpływem emocji.

Rak (22.06 - 22.07)
Czeka Cię ważna decyzja. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje słuchać serca, ale też rozsądku.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegóły okażą się ważne. Horoskop dzienny mówi, że spokojne tempo pomoże uniknąć błędów.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i z korzyścią dla siebie.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że szczera rozmowa przyniesie Ci spokój.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny mówi, że warto postawić na pomysły i elastyczność.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię miła niespodzianka. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji i nie bać się zrobić małego kroku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa otworzy nowe drzwi.

eprasa.pl b0b0d89888

PIŁKA NOŻNA

ŁKS Łódź walczy o mistrzostwo jesieni w I lidze

Były bramkarz ŁKS Łódź Aleksander Bobek ma nowy klub, a jest nim występująca w ekstraklasie Cracovia. Województwo łódzkie nie ma już drużyny w Pucharze Polski. Przed zespołem z Alei Unii oraz ze Skierniewic mecze o punkty I ligi

Dariusz Piekarczyk

Ani się obejrzeliśmy, a mamy już za sobą osiem kolejek rundy jesiennej w I lidze mamy za sobą. Przed drużynami zaplecza ekstraklasy dziewiąta kolejka. Prowadzący w tabeli ŁKS zmierzy się w Pruszkowie z wiceliderem Pogonią Grodzisk Mazowiecki (sobota, 15.30).Drużyna trenera Grzegorza Szoki jest liderem dzięki temu, ze ma jedną mniej straconą bramkę. Wygrana pozwoli łodzianom realnie myśleć o mistrzostwie jesieni zaplecza ekstraklasy.

Niechciany w ŁKS Łódź bramkarz Aleksander Bobek ma nowy klub. Jest to występująca w ekstraklasie Cracovia. Z klubem spod Wawelu podpisał trzyletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejne dwa lata. Będzie grał w koszulce z numerem 91. Na poziomie centralnym Aleksander Bobek zadebiutował jako 18-latek. Od tego momentu regularnie występował w barwach



FOT. ARTUR KRASZEWSKI

Przed zawodnikami ŁKS Łódź (czarne stroje) hitowe starcie w I lidze - na boisku w Pruszkowie zmierzą się z Pogonią Grodzisk Mazowiecki

ŁKS, stopniowo zdobywając coraz większe doświadczenie. W ciągu czterech sezonów rozegrał dla łódzkiego klubu łącznie 100 spotkań, w tym jeden sezon spędził w ekstraklasie, zaliczają w elicie 27 pojedynków.Piłkarz regularnie otrzymywał powołania do kadr narodowych, a wraz z reprezentacją do lat 19 wystąpił na mistrzostwach Europy. Cracovia zajmuje obecnie 12 miejsce w tabeli ekstraklasy - w ośmiu meczach zgromadziła 8 punktów. Z kolei były zawodnik ŁKS Bastien Toma także ma nowy klub. To z kolei Yverdon Sport (drugi szczebel rywalizacji w Szwajcarii). 27-latek przyszedł do Łodzi przed poprzednim sezonem po odejściu z FC St. Gallen. Były młodzieżowy reprezentant Szwajcarii rozegrał w ŁKS 20 meczów w I lidze, strzelając jednego gola .

PUCHAR POLSKI

We wtorkowe popołudnie rozegrano na boisku Łodzianki zaległy mecz pierwszej rundy Puchar Polski szczebla centralnego. Trzecioligowe rezerwy Widzewa prowadzone przez trenera Pawła Ścieburę uległy, występującej w I lidze Polonii Bytom, za wyniki której odpowiada Konrad Gerega, poprzednio prowadzący zespół rezerw ŁKS Łódź, który spadł z II ligi. Łodzianie nie sprawili niespodzianki i przegrali pojedynek 1:2 (0:1). Tym samym województwo łódzkiego nie ma już drużyny rywalizującej w tych rozgrywkach. Wcześniej bowiem ekstraklasowy zespół Widzewa przegrał na Piłsudskiego z Koroną Kielce 0:1 (0:0), natomiast pierwszoligowcy z ŁKS nie dali rady w Tychach drugoligowcom z GKS, przegrywając 0:1 (0:0).

Widzew II Łódź - Polonia Bytom 1:2 (0:1). 0:1 - Benedik Mioć (2), 0:2 - Kamil Orlik (66), 1:2 - Sebastian Zieleniecki (70)

Widzew II: Franciszek Golański - Marcin Kozłowski (85, Michał Kopko), Daniel Tanżyna, Sebastian Zieleniecki, Alan Knapek - Marek Hanousek (73, Jakub Dryzner), Daniel Gryzio (85, Nikodem Stachowicz), Filip Przybułek, Mikołaj Czerniatowicz (67, Jan Głab) - Igor Busz, Szymon Sołtysiński. Trener: Paweł Ścibura.

III LIGA (GRUPA 1.)

Ważna informacja dla kibiców Lechii Tomaszów Mazowiecki. Planowany na sobotę (19 września) mecz dziewiątej kolejki ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, rozegrany zostanie dzień wcześniej. Początek o 16.30.

SPORT

Bieg Przedszkolaka - kolejną świetną imprezą kutnowskiego MOSiR

Jerzy Papiewski

Bieg Przedszkolaka odbył się on na świetnie przygotowanej tartanowej bieżni Stadionu Miejskiego im. płk. Henryka Tomasza Reymana. Jego głównym organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kutnie oraz Urząd Miasta Kutna.

Otwarcia tej super widowiskowej i cieszącej się dużym zainteresowaniem imprezy dokonali - wiceprezydent Grodu nad Ochnią Zbigniew Wdowiak i dyrektor MOSiR-u Jarosław Szałamacha. Obaj życzyli dobrej zabawy. I taka ona była! W zawodach, które składały się z ośmiu biegów, brało udział ponad sześciuset zawodników obojga płci z 13 przedszkoli. Były to: Integracyjne Przedszkole Miejskie nr 3 „Jarzębinka”, nr 5 „Stokrotka”, nr 8 „Promyczek”, nr 15 „Bajka”, nr 16 „Calineczka”, nr 17 „Niezapominajka”, Niepubliczne Przedszkole Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek św. Pawła od Krzyża, Niepubliczne Przedszkole „Maluchowo”, „Be Happy”, „Miś”, Terapeutyczny Punkt Przedszkolny „Pro Aperte”, „Kolorowy Świat” i Przedszkole przy SOSW nr 1.

Na trybunach zasiadło około 2000 osób. Byli to rodzice i najbliżsi młodziutkich biegaczy. Wszyscy oni byli zwycięzcami, a każdy z nich otrzymał pamiątkowy medal i okolicznościową czapkę. Były biegi trzy- i czterolatków z rodzicami na dystansie 200 metrów, pięciolatków na 300 i sześciolatków na 400 metrów. Dopisała pogoda, a atmosfera tej imprezy była pełna integracji i rodzinnego ciepła. Brawo organizatorzy: Jarosław Szałamacha, Agnieszka Jaroszczak, Rafał Wawrzyńczak, Marek Witkowski, Piotr Bajda i Marcin Kaniewski. Opiekę medyczną sprawowała Lucyna Urbańczyk, a świetną muzykę serwował Jakub Malec.

Być może wśród biegaczy z przedszkoli Kutna był przyszły reprezentant Polski. Kto wie?

Po biegach dzieci bawiły się w strefie atrakcji na bocznym boisku, gdzie czekały na nich różnego rodzaju dmuchawce. Było wesoło, rodzinnie i atrakcyjnie.

O tym, że ta - obok Kutnowskiej Halowej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej i Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki - impreza, była świetną promocją Miasta Róż niech świadczą wypowiedzi, takie jak choćby Jarosława Szałamachy, dyrektora MOSiR: - Gdy widziałem tylu młodziutkich biegaczy i ich rozradowanych opiekunów, cieszących się z panującej na imprezie atmosfery, poczułem się nie tylko mocno usatysfakcjonowany, w poczuciu dobrze spełnionego zadania, ale i też - wraz z moją „Załogą” odpowiednio doceniony i nagrodzony. Dla takich chwil warto naprawdę żyć!

Alicja Mazur, lat 5, Przedszkole Miejskie „Stokrotka”: - Ależ było radośnie, wesoło i fajnie. Cieszę się z medalu.

Mieczysław Czapiewski, dziadek Alicji, tak z kolei komplementował wyjątkową imprezę: - Już tak dawno się nie ubawiłem. Momentami czułem się jak nastolatek. Gratuluję organizatorom.



FOT. ARTUR ANDZIAK

Impreza dla najmłodszych mieszkańców Miasta Róż cieszyła się dużym zainteresowaniem ich bliskich

SIATKÓWKA

Skra Bełchatów wygrała sparing

Dariusz Piekarczyk

W pierwszym sparingu przed nowym sezonem Tauron Ligi Skra Bełchatów pokonała rywalizujący w I lidze MCKiS Jaworzno 4:0.

Najskuteczniejszym zawodnikiem zespołu trenera Krzysztofa Stelmacha był Igor Grobelny, który zapisał na swoim koncie 17 punktów. 10 zdo był Zouheir El Graoui, a po osiem Mateusz Nowak, Arkadiusz Żakieta oraz Kajetan Tokajuk. W najbliższa sobotę (19 września) Skra zmierzy się w Hali Energia z Jastrzębiem Barkom.

PGE GiEK Skra Bełchatów - MCKiS Jaworzno 4:0 (25:17, 25:19, 25:23, 25:22).

Pierwszoligowa Lechia Tomaszów Mazowiecki zaplanowała mecz sparingowy na niedzielę (20 wrzesnia). O godzinie 17 rozpocznie pojedynek w hali przy ulicy Legionów 47 z Avią Sędziszów Małopolski. Przypominamy, że w Memoriale im. Wiesława gałowskiego najlepsza okazała się drużyna Nowak-Mosty MKS Będzin, która pokonała w finale Fort Poznań 3:0. W meczu o miejsce trzeciej zespół z Tomaszowa Mazowieckiego uległ natomiast PZL Leonardo Avii Swidnik 1:3.

eprasa.pl b0b0d89888

Sport

• **Lionel Messi rozegra pożegnalny mecz** w reprezentacji Argentyny 6 października z Beninem w Buenos Aires

FUTSAL

Grot wspiera młodzież Widzew Łódź Futsal. To świetna inwestycja

Dariusz Kuczmera

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Grot został Oficjalnym Sponsorem Grup Młodzieżowych Widzew Łódź Futsal na sezon 2026/27.

Głównym obszarem współpracy będzie wsparcie rozwoju szkolenia dzieci i młodzieży oraz budowanie możliwie najlepszych warunków do sportowego rozwoju młodych zawodników.

Partnerstwo obejmuje również pierwszy zespół Widzew Łódź Futsal – GROT uzyskał tytuł Partnera Oficjalnego klubu i będzie obecny w wybranych obszarach ekspozycji związanych z drużyną seniorską. W komunikacji obu stron najważniejszym elementem współpracy pozostaje jednak projekt młodzieżowy.

– Dla nas szczególnie ważne jest to, że GROT chce wspierać nie tylko bieżącą działalność klubu, ale przede wszystkim jego przyszłość – informuje Przemysław Olczak, prezes Widzew Łódź Futsal. – Inwestycja w młodych zawodników i jakość szkolenia to jeden z najważniejszych kierunków rozwoju Widzew Łódź Futsal. Wspierając sport, chcemy patrzeć przede wszystkim w przyszłość. Wyniki pierwszej drużyny są oczywiście bardzo ważne, ale to właśnie młodzi zawodnicy są przyszłością każdego klubu. Dlatego zależy nam na tym, aby mieli możliwość trenowania w jak najlepszych warunkach, rozwijania swoich umiejętności i realizowania sportowych ambicji. Wiemy również, jak ważną rolę w rozwoju młodego człowieka odgrywa zdrowy sposób odżywiania. Sport i dobrej jakości jedzenie to fundament zdrowia, dobrej kondycji i dobrego samopoczucia.

– Wierzymy, że wsparcie dzieci i młodzieży to jedna z najlepszych inwestycji, jakie możemy zrobić – mówi Józef Grot, Prezes Zarządu Zakładu Przetwórstwa Mięsnego GROT Spółka z o. o.. – Chcemy być częścią tego procesu i wspólnie z Widzew Łódź Futsal budować solidne podstawy do dalszego rozwoju klubu. Dla nas to nie jest tylko wsparcie sportu – to także wsparcie młodych ludzi, ich pasji, zdrowia i przyszłości.

Widzew Łódź Futsal występuje w rozgrywkach 1. Polskiej Ligi Futsalu i równolegle prowadzi szkolenie młodzieży w kilku kategoriach wiekowych.

W sezonie 2026/27 klub będzie gospodarzem finałów Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 19.

Firma Grot wspiera wiele klubów w Łodzi: siatkarki Budowlanych, rugbistów z ulicy Górniczej, piłkarkiSMS, piłkarzy ręcznych Anilany, koszykarki Pabianic... ©℗



FOT. ARCHIWUM

Józef Grot wspiera wiele klubów sportowych regionu

ZAPASY I SUMO

Historyczny wyczyn Jagody Górskiej. Medale Master Łódź

Dariusz Kuczmera

Reprezentanci UKS Master Łódź startowali w Mistrzostwach Europy w sumo w Warszawie i w Międzynarodowych Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w zapasach w Legionowie.

Warszawa gościła najlepszych zawodników Starego Kontynentu podczas Mistrzostw Europy w sumo w kategoriach U-21 i U-23. Absolutną bohaterką tego weekendu została Jagoda Górska (Master, uczennica VIII LO). Córka i jednocześnie zawodniczka trenera Piotra Górskiego, wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Europy w sumo, w kategorii 55 kg (U-21). Jakby tego było mało, tego samego dnia – zaledwie kilka godzin później – stawiła się na macie w Legionowie, by zdobyć tytuł Młodzieżowej Wicemistrzyni Polski w zapasach.



FOT. UKS MASTER ŁÓDŹ

Jagoda i Piotr Górscy z dumą prezentują medal wywalczony w Warszawie

W Warszawie na dohyo świetnie zaprezentowała się także Agata Kucharska (Master), zajmując 5. miejsce w kategorii 60 kg (U-23). Tuż za podium znalazł się również Filip Błaszczyk (Łódzka Akademia Zapasów) w kat. 92 kg (U-23). Z kolei Wiktoria Pietras (Master), która również znalazła się w reprezentacji, z powodu nagłej choroby musiała zrezygnować ze startu.

W Legionowie trwała zacięta rywalizacja na Międzynarodowych Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w zapasach. Sukcesem jest 3. miejscem drużyny kobiet Master Łódź w klasyfikacji zespołowej. Łącznie z Legionowa zawodnicy Mastera przywieźli 5 medali. Srebrne medale: Jagoda Górska (kat. 53 kg), Inha Chebotarova (kat. 57 kg), Oskar Hazelmajer (kat. 74 kg). Brązowe medale: Julia Załoga (kat. 50 kg), Miłosz Kaźmierczak (kat. 74 kg).

Medale dla Łodzi zdobyli również przedstawiciele ŁAZ: złoty medal zdobył Piotr Grela w kat 125 kg, a srebrny Ksawier Berendyuha w kat 92 kg.

Sukcesy minionego weekendu to dla podopiecznych UKS Master Łódź dopiero przystanek w drodze po kolejne cele. Cała trójka utalentowanych dziewczyn – Jagoda Górska, Agata Kucharska i Wiktoria Pietras – wywalczyła kwalifikacje do Mistrzostw Europy U-18, które już w najbliższy weekend odbędą się na Węgrzech. Na dohyo w węgierskim Veszprém dołączą do nich również Bartosz Trofimczuk (U-18) oraz Mariusz Dębliński (U-15) – informuje Piotr Górski, który jest dumny z sukcesów swych wychowanków. ©℗

PKO EKSTRAKLASA

Kibice Wieczystej nie przyjadą na Widzew. Będzie pełny stadion

Dariusz Kuczmera

W piątek o 18 piłkarze Widzewa podejmować będą na własnym stadionie beniaminka PKO Ekstraklasy Wieczystą Kraków.

W związku z tym, że kibice Wieczystej nie zasiądą w klatce, miejsca w nim oraz na przyległych buforach trafiły do sprzedaży. To idealna okazja dla osób, które nie mają karnetu i zazwyczaj nie są w stanie nabyć wejściówki na domowy mecz! – pisał oficjalny portal klubu widzew.com.

Jeśli łódzcy kibice wykupili wszystkie wejściówki, będzie pełny stadion Widzewa.



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Kibice wierzą w dobry występ drużyny Widzewa

Dla obu stron mecz ma wielkie znaczenie. Widzew jeszcze nie wygrał w tym sezonie na własnym boisku, a Wieczysta jest przedostatnia.

Górnik Zabrze wygrał w Kielcach z Koroną 2:0 w zaległym meczu piłkarskiej ekstraklasy i umocnił się na prowadzeniu w tabeli. Na dnie pozostał natomiast Raków Częstochowa, który wcześniej tego dnia - po emocjonującej końcówce spotkania - uległ u siebie Zagłębiu Lubin 2:3. ©℗

PKO EKSTRAKLASA

Korona Kielce - Górnik Zabrze 0:2 (0:1). Bramki: 0:1 Peter Federico (41), 0:2 Peter Federico (90+3).

Raków Częstochowa - KGHM Zagłębie Lubin 2:3 (1:0). Bramki: 1:0 Marko Bulat (45+2-głową), 1:1 Michał Nalepa (70), 1:2 Marcel Reguła (87), 2:2 Patryk Makuch (90+7-karny), 2:3 Damian Michalski (90+13-głową).

1.	Górnik Zabrze	8	21	16-8
2.	Legia Warszawa	8	16	16-7
3.	Lech Poznań	7	16	12-6
4.	Zagłębie Lubin	8	15	11-8
5.	Wisła Kraków	8	14	15-11
6.	Piast Gliwice	8	13	15-13
7.	Pogoń Szczecin	7	12	10-5
8.	Jagiellonia Białystok	7	12	11-10
9.	Korona Kielce	8	12	9-8
10.	GKS Katowice	7	9	13-11
11.	Widzew Łódź	8	8	11-11
12.	Cracovia	8	8	7-11
13.	Wisła Płock	7	8	7-12
14.	Radomiak Radom	8	8	6-15
15.	Śląsk Wrocław	8	6	10-13
16.	Motor Lublin	8	5	9-15
17.	Wieczysta Kraków	7	4	9-15
18.	Raków Częstochowa	8	3	10-18

18.09 (18): Widzew Łódź - Wieczysta Kraków.

eprasa.pl b0b0d89888